20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 194.

Kraków, czwartek 22 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

Skuteczne naloty na angielskie fabryki zbrojeniowe, składy nafty, tory kolejowe, porty, lotniska i obozy wojskowe.

Berlin, 21 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Niemieckie łodzie podwodne osiągnęły nowe sukcesy. Jedna z łodzi zatopiła uzbrojony brytyjski okręt handlowy „Ampleforth" pojemności 4.578 ton, druga łódź zatopiła ogólnie 6.688 ton tonażu nieprzyjacielskiego. Inna łódź, pod dowództwem kapitana-porucznika Cohaussa, która już doniosła o częściowem wyniku w postaci zatopienia 32.300 ton, łącznie zatopiła 41.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego.

W ciągu zbrojnego wywiadu lotnictwo niemieckie skutecznie zbombardowało fabryki zbrojeniowe, składy materjałów pędnych, tory kolejowe, porty, lotniska i obozy wojskowe, zwłaszcza w hrabstwach Suffolk, Norfolk i Oxford. W ciągu nocy naloty niemieckie były kierowane na lotniska w Anglji południowej, jak również na urządzenia portowe i wielkie składy nafty na brytyjskiem wybrzeżu południowem i południowo-zachodniem.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły w nocy na 20 sierpnia na rozmaitych miejscach bomby na dzielnice mieszkaniowe i szczere pole. Kilka osób cywilnych zostało zabitych i rannych, wiele domów zostało zniszczonych. Dzięki energicznemu wkreczeniu służby bezpieczeństwa i służby pomocniczej, jak również straży ochronnej ludności szkody, wyrządzone na rozmaitych miejscach, szybko zostały usunięte.

Pięć nieprzyjacielskich samolotów zostało zestrzelonych przez niemieckie samoloty myśliwskie i artylerję przeciwlotniczą. Dwa samoloty niemieckie nie powróciły.

Wojska włoskie zdobyły Berberę

Kompanja brytyjskiej kawalerji na wielbłądach poddała się Włochom.

Rzym, 21 sierpnia. Włoski komunikat wojskowy z wtorku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Po przełamaniu ostatniego oporu sił nieprzyjacielskich, wojska włoskie w dniu 19 sierpnia popołudniu obsadziły Berberę, główne miasto brytyjskiego Somali.** Anglicy, uciekając ku okrętom, podpalili część miasta. **Cała kompanja kawalerji na wielbłądach z pełnem uzbrojeniem i wyekwipowaniem poddała się włoskiemu dowództwu w Hergeisa i złożyła broń.**

W Gallabat włoskie bataljony zaatakowały niespodziewanie nieprzyjacielskie formacje i rozbiły je, zdobywając amunicję, koni i biorąc jeńców do niewoli.

Nieprzyjacielskie naloty na Neghelli, Mogadisco, Bardia, Merca i Genale nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar, ani nie wyrządziły poważniejszych szkód.

W Afryce północnej **nieprzyjaciel zbombardował szpital w Derna, z którego mieszkańców jeden został zabity, a 22 rannych.**

Łódź podwodna, nieznanej przynależności państwowej najechała na włoską zaporę minową w Dodekanezie. Wielkie plamy oliwy na miejscu wybuchu pozwalają przypuszczać, że łódź ta zatonęła. (p)

Życzenia Hitlera dla Włoch z powodu zwycięstwa w Afryce Wschodniej.

(§§) **Berlin,** 21 sierpnia. **Z powodu zwycięstwa Włochów, odniesionego w Afryce Wschodniej przesłał kanclerz Hitler na ręce Mussoliniego telegram następującej treści:**

„Duce! Proszę przyjąć osobiście wraz z pańskiemi wojskami moje i całego narodu niemieckiego serdeczne życzenia z racji wielkiego zwycięstwa w Afryce Wschodniej. Adolf Hitler.

Mussolini dziękuje Adolfowi Hitlerowi

(=) **Rzym,** 21 sierpnia. **W odpowiedzi na gratulacje z okazji zwycięstwa wojsk włoskich w Afryce wschodniej, wystosował Mussolini do Adolfa Hitlera następującą depeszę z podziękowaniem:**

„Wodzu! Dziękuję Panu w imieniu wojsk, oraz mojem własnem za gratulacje, jakie zechciał mi Pan przesłać z okazji zwycięstwa nad Anglikami w Afryce Wschodniej.

Łączę koleżeńskie pozdrowienia

Mussolini".

Depesza Mussoliniego do wicekróla Etjopji z okazji zajęcia Berbery.

(=) **Rzym,** 21 sierpnia. **Mussolini z okazji zwycięstwa w kraju Somali wystosował w charakterze naczelnego dowódcy operujących sił zbrojnych następującą depeszę do Addis Abeby, na ręce wicekróla księcia Aosta:**

„Z okazji zajęcia Berbery, dzięki któremu zdobycie kraju Somali stało się faktem dokonanym, przesyłam Waszej Wysokości gratulacje narodu włoskiego oraz moje własne. Naród włoski z absolutną pewnością zwycięstwa śledził poszczególne fazy ciężkich zmagań. Proszę wyrazić moją pochwałę gen. Nasi, dowódcy operujących kolumn, oficerom, podoficerom oraz wojskom narodowym i kolonjalnym. Wszyscy oni złożyli dowody niezłomnej odwagi i ducha bojowego, godnych żołnierzy faszystowskich Włoch. Po koniecznym odpoczynku skieruje pan niewyczerpane w zapale wojskowym wojska, chroniące całości imperjum i rozszerzające jego granice i potęgę, ku innym celom.

podp. Mussolini".

Włoskie samoloty bombardowały ponownie Maltę.

(=) **Rzym,** 21 sierpnia. **Według doniesienia agencji Stefanji eskadry bombowców włoskich, eskortowane przez eskadry myśliwskie, zbombardowały we wtorek rano objekty wojskowe na wyspie Malcie.**

Agencja Reutera donosi:

„Somali opuściliśmy z powodzeniem".

(=) **Genewa,** 21 sierpnia. **Agencja Reutera urzędowo komunikuje: „Somali zostało z powodzeniem opróżnione przez nasze wojska. Za wyjątkiem dwóch dział, które poprzednio zaginęły, wszystkie działa zostały przswiezione na okręty.**

Po „pełnych powodzenia — odwrotach" przeprowadzanych przez Anglików z Andalsnes, Namsos a w szczególności z Dunkierki, nikogo już nie może zaskoczyć wiadomość o tem, że obecnie „Anglicy wycofali się powodzeniem" z brytyjskiego kraju Somali. Tak oto Anglicy odnoszą zwycięstwo po zwycięstwie.

Jak się przedstawiała sprawa zaokrętowania angielskich dział za wyjątkiem tych dwóch, to można sobie wyobrazić na przykładzie Dunkierki, gdzie, jak wiadomo, Anglicy pozostawili olbrzymie ilości materjału wojennego.

* * *

W brytyjskim kraju Somali **utraciła Anglja pozycję kluczową o poważnem znaczeniu strategicznem, politycznem i gospodarczem.** Utrata brytyjskiego Somali dla światowego mocarstwa brytyjskiego równa się **utracie swobodnego poruszania się floty na Morzu Czerwonem, a zarazem dróg komunikacyjnych przez Morze Śródziemne,** jak również kontrolującego stanowiska brytyjskiego w Zatoce Adenu.

Z chwilą utraty brytyjskiego kraju Somali, jest trudny do utrzymania, leżący po przeciwnej stronie morza, port Aden. Zdany na własne siły, bez jakiejkolwiek pomocy z zewnątrz nie może się brytyjska baza obronna w Adenie utrzymywać czas dłuższy.

Zdobycie brytyjskiego kraju Somali przez Włochy posiada olbrzymie znaczenie. Dzięki temu bowiem **Włochy mogą zlikwidować jeden front,** którego utrzymanie zmuszało do kierowania tam silnych oddziałów wojskowych, oraz wielkich zapasów amunicji. Temsamem staje się nieaktualną groźba inwazji do Abisynji od strony wschodniej. Polityczne i gospodarcze zjednoczenie abisyńskiego państwa kolonjalnego staje się obecnie całkowite.

W ręce Włochów dostał się bogaty obszar rolny. Zdobycie brytyjskiego kraju Somali oznacza przedewszystkiem utratę prestiżu dla Wielkiej Brytanji. Skutki tego faktu nie pozostaną bez odgłosu i wywrą potężne wrażenie w świecie arabskim na Bliskim Wschodzie oraz w Indjach. Wojna o wolność Wschodu przeciw brytyjskiej przemocy wchodzi obecnie w nową i rozstrzygającą fazę.

Z kół poinformowanych doniesiono, że **ucieczka Anglików na okręty miała charakter panicznego odwrotu,** który niczem nie różnił się od odwrotu z Dunkierki. — Górskie oddziały tubylców rodezyjskich i hinduskich stawiały posuwającym się wojskom włoskim dzielny opór. W Rzymie podkreślają, że wojska włoskie zasadniczo składają się prawie wyłącznie z Włochów, przyczem w akcji bojowej użyta jest tylko niewielka ilość wojsk kolorowych.

Gibraltar pod gradem bomb.



Zdjęcie nasze przedstawia wyniosłe skały Gibraltaru, widziane od strony wybrzeża hiszpańskiego Marokka. Obecnie ten silnie ufortyfikowany punkt obrony Anglików wystawiony jest na ustawiczne ataki włoskich lotników. Niema prawie dnia, aby na objekty wojskowe Gibraltaru nie spadał grad bomb.

Szwecja odwraca się od Ligi Narodów

Oświadczenie w parlamencie ministra spraw zagranicznych.

(=) **Sztokholm,** 21 sierpnia. Z wyjaśnień w sprawie sytuacji zagraniczno-politycznej, złożonej przed parlamentem przez szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Christiana Günthera wynika, że **Szwecja nie uważa się już praktycznie za członka Ligi Narodów.** Szwecja nie widzi żadnego powodu do zapłacenia swej wkładki członkowskiej za rok 1940, ponieważ Liga Narodów niemal zupełnie zaprzestała swoich czynności.

Pozatem minister Günther podkreślił jeszcze raz, że **Szwecja zamierza również w przyszłości utrzymać swą neutralność.** Naród szwedzki nie życzy sobie żyć we „wspaniałem odosobnieniu", ponieważ w takich warunkach trudnoby mu było utrzymać swą niepodległość, gdyby zerwał kontakty z resztą świata.

Anglja cofa się także na Dalekim Wschodzie.

Wojska japońskie wkroczyły do ewakuowanego obszaru koncesyjnego w Szanghaju.

(§) **Szanghaj,** 21 sierpnia. **We wtorek zakończyło się panowanie Anglji w międzynarodowej koncesji w Szanghaju, trwające prawie od stu lat.**

Już przed południem wojska japońskie wkroczyły do zachodniej części angielskiej strefie obronnej. Reszta obszaru brytyjskiego, do którego należy również centrum miasta, ma zostać obsadzona we wtorek wieczór.

Wojska angielskie poczyniły już wszelkie przygotowania do zaokrętowania się, wyznaczonego na środę. W związku z tem prasa chińska donosi, że miejscem przeznaczenia transportów wojsk brytyjskich z Chin północnych i środkowych jest Singapoore.

Berbera.

(=) Szereg zwycięstw Włochów w brytyjskim kraju Somali został ukoronowany zajęciem Berbery. Na przeszkodzie pochodowi niemieckiego sprzymierzeńca w terenie, który obok silnie umocnionych pozycyj angielskich kryje w sobie, — już choćby przez swój morderczy klimat, największe niebezpieczeństwo — stały liczne trudności.

Znaczenie straty brytyjskiego kraju Somali pod względem strategicznym jest dla Anglików b. znaczne, nic też dziwnego, że sukces ten został natychmiast wszędzie właściwie oceniony. Przedwszystkiem — „bezpośrednie zagrożenie Abisynji" stało się iluzoryczne. Zamiast tego wojska włoskie stanęły obecnie nad Morzem Czerwonem naprzeciw Adenu, tej ważnej twierdzy w organizmie brytyjskiego imperjum i zagroziły z tej strony drodze do Indyj.

Jaki to będzie miało wpływ na dalszy przebieg wojny, nie da się jeszcze dziś przewidzieć. Można jednak całkiem dokładnie zdać sobie sprawę z olbrzymiego wrażenia, jakie to zwycięstwo wywrze na świat arabski, a w dalszym ciągu na cały świat ludów azjatyckich, gdzie nimb „niezwyciężonej" Anglji zaczyna gwałtownie zanikać.

Anglicy zrozumieli to niewątpliwie najlepiej i usiłują wszelkiemi metodami swej osławionej propagandy umniejszać znaczenie zwycięstwa Włochów. Charakterystycznym pod tym względem jest komunikat, wydany, według lakonicznej depeszy Reutera, przez angielskie ministerstwo wojny, a mający na celu zatuszowanie klęski Anglików.

„Pierwotne dyspozycje sprzymierzonych w kraju Somali" — oświadcza komunikat angielski — „były oparte na planie współpracy francusko-brytyjskiej. Według tego planu siły francuskie w Dżibutti miały naturalnie wziąć na siebie cięższą część zadania, mianowicie utrzymanie prawej flanki, stanowiącej jądro całej pozycji.

Na skutek nagłego odpadnięcia Francji i zlikwidowania jej sił zbrojnych w kraju Somali, powstałe tam działania wojenne postawiły Anglję w poważnem położeniu. Więcej, jak połowa sił zbrojnych sprzymierzonych została sparaliżowana, wobec czego wyłoniła się konieczność obmyślenia skutecznych środków, celem stawienia czoła trudnościom, wynikającym z takiej sytuacji".

„Mogliśmy" — stwierdza dalej komunikat — „wysłać do brytyjskiego kraju Somali dostateczne posiłki i to w takich rozmiarach, że wystarczyłyby do zagwarantowania zupełnego bezpieczeństwa tego kraju. Ale taki krok pociągnąłby za sobą konieczność użycia znacznych rezerw, co osłabiłoby rezerwy, potrzebne na inne tereny bojowe, ważniejsze, niż brytyjski kraj Somali. Również należy wziąć poważnie pod uwagę czas, potrzebny na sprowadzenie tych rezerw".

Inne rozwiązanie polegało na natychmiastowem i bez oporu oddaniu tego kraju. Oznaczałoby to oddanie bez walki suwerennego terenu brytyjskiego; byłoby to jednak zaniedbaniem sposobności do zadania nieprzyjacielowi strat.

„Taka taktyka polegała na utrzymywaniu się w tym kraju przy pomocy niewielkich sił i używaniu ich do zadawania nieprzyjacielowi możliwie jak największych strat, zanim odwrót nie stanie się nieuniknioną koniecznością.

Wybrano tę trzecią ewentualność. Obecnie też opróżnienie kraju Somali zostało zwycięsko zakończone. Nasza armja została wycofana. Wszystkie działa, z wyjątkiem dwóch, które utracono podczas poprzednich faz akcji wojennej, zostały załadowane na okręty. Również większa część materjału wojennego, prowiantów i uzbrojenia usunięto. Wojska brytyjskie dokonały zręcznie wszystkie zlecone sobie zadania".

Zupełnie podobnie więc, jak w walkach powietrznych nad Anglją, Londyn także i teraz umie klęski przemieniać na zwycięstwa. Jedna tylko Anglja potrafi z czarnego zrobić białe, a z białego czarne.

Kraj Somali — rozpalonym piecem tropikalnym.

Włosi walczą w niezwykle trudnych warunkach.

(=) **Rzym,** 21 sierpnia. W związku z operacjami włoskiemi w brytyjskim kraju Somali, dziennik „Giornale d'Italia" pisze, że oddziały włoskie maszerują po **niezwykle ciężkim i suchym terenie. Upał dosięga chwilami 50 stopni C.** Warunki te wyraźnie wskazują, że Włosi zawdzięczają sukcesy zdolnościom swych dowódców oraz dzielności poszczególnych żołnierzy. Wojna w tak fantastycznym upale stawia przed żołnierzami specjalnie ciężkie zadania, trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że 50 stopni Celsjusza to temperatura, która dla człowieka w zwyczajnym warunkach wydaje się nie do zniesienia nawet w najlżejszem ubraniu tropikalnem.

Aż do ostatnich czasów nauka sądziła, że najwyższą przeciętną temperaturę roczną posiadają kolonje włoskie w Afryce wschodniej. Dopiero uczeni niemieccy wykazali, że **twierdzenie to jest tylko w części prawdziwe.** Wykazano bowiem, że

najgorętszym punktem na ziemi jest Massaua,

stanowiąca — jak wiadomo — bazę operacyjną wojsk włoskich w walkach przeciw Abisynji.

Na podstawie 16-letnich pomiarów stwierdzono, że **średnia temperatura roczna w cieniu wynosi w Massaua 30,2 stopni.** Jest to przeciętna, nie często spotykana na ziemi. Specjalne położenie miasta Massauy na koralowej wyspie na gorącem morzu Czerwonem powoduje to, że brak tam niemal zupełnie chłodów nocnych, wskutek czego Europejczycy, mieszkający w tem mieście, muszą się ratować ciągłemi urlopami, celem zmiany klimatu.

Jeszcze wyższa temperatura roczna niż w Massaua stwierdzona została **we włoskim kraju Somali,** gdzie jak obliczono, w miejscowości Lugh nad rzeką Dżiuba **przeciętna temperatura roczna dochodzi do 30,8 stopni.**

Nie znaczy to jednak, że miejscowość ta stanowi absolutnie najgorętszy punkt na ziemi, ponieważ należy odróżnić przeciętną temperaturę roczną od absolutnej, najwyższej temperatury dziennej. Mimo tego można sobie zdać sprawę, ile bohaterstwa muszą wykazać wojska włoskie, które bijąc się z wszelkiemi innemi wrogiemi czynnikami mają jeszcze do pokonania nadzwyczajne upały. Jeżeli możnaby gdziekolwiek mówić o „gorących walkach" — to właśnie tam!

Ziemia posiada kilka punktów, na które promienie słoneczne operują w jeszcze bardziej morderczy sposób. Od 13 września 1922 r. dokonuje się pomiarów temperatury w Aziza, położonem od 40 km na południe od Trypolisu. Badania te wykazały

58 stopni w cieniu.

Ale także na Pustyni Libijskiej stwierdzono już dawniej 53 stopnie. Za „piec piekarski świata" uchodzi **kalifornijska Dolina Śmierci,** długości 150 km. Dolina ta, położona **poniżej poziomu morza,** stanowi najniżej położony punkt w Stanach Zjednoczonych. Jeżeli weźmie się przeciętną najwyższej temperatury dnia Doliny Śmierci w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu, to dochodzi się do wprost fantastycznych cyfr. Uczeni niemieccy obliczyli **przeciętną temperaturę dnia tej doliny w miesiącu czerwcu na 49,3, — w lipcu na 51,1 — zaś w sierpniu na 50,5 stopni.** Przytem w jednym tygodniu lipca **upał dochodzi kilkakrotnie do 56,7 stopni.**

Takie nasilenie upałów stanowi najwyższy rekord na świecie, ponieważ dotychczasowe naukowe badania nawet we wnętrzu Sahary nie stwierdziły tak fantastycznie wysokiej temperatury.

Niezwykły wyścig w Zatoce Gibraltarskiej

Jak młody Anglik uciekał do Hiszpanji.

(=) **Algeciras,** 21 sierpnia. **W Zatoce Gibraltarskiej, na odcinku między Gibraltarem a Algeciras rozegrał się niezwykły wyścig wioślarski pewnej łodzi z angielskim statkiem strażniczym.**

Z wybrzeża hiszpańskiego zaobserwowano jak wspomniana łódź, opuściwszy port Gibraltaru, oddalała się w kierunku stojącego na redzie angielskiego statku frachtowego. W łodzi siedział mężczyzna, który znalazłszy się w niewielkiej odległości od wybrzeża hiszpańskiego, począł szybko ruszać wiosłami. Zauważywszy to załoga agielskiego statku patrolowego przyspieszyła tempo, aby owego człowieka z łodzi móc przytrzymać.

W międzyczasie zebrała się na wybrzeżu hiszpańskiem spora liczba osób oraz strażnicy gwardji cywilnej, którzy z zainteresowaniem śledzili przebieg tego niezwykłego wyścigu. Im bardziej wioślarz przybliżał się do brzegu hiszpańskiego, widać było, iż opada z sił, oraz że daje jakieś znaki stojącym na wybrzeżu osobom.

Kiedy łódź z niezwykłym wioślarzem znalazła się wreszcie na obszarze wód hiszpańskich, a mimo tego angielski statek patrolowy nie przestawał jej ścigać, **oddali hiszpańscy wartownicy kilka strzałów ostrzegawczych, poczem ścigający zawrócili z drogi.**

Wyczerpanego z sił i omdlałego wioślarza przewieziono na ląd i przekazano go władzom hiszpańskim. Okazało się, iż był to **pewien Anglik w wieku poborowym, który zbiegł z Gibraltaru.**

Nie jest to pierwszy wypadek ucieczki Anglików, bowiem już przedtem zdarzały się wypadki dezercji marynarzy angielskich ze statków handlowych, które zarzuciły kotwicę w Zatoce Gibraltarskiej, a którzy pod osłoną nocy wpław przedostawali się na brzeg Hiszpanji. Wspomniane wypadki są znamienne dla moralności angielskiej, zwłaszcza wśród Anglików, przebywających w Gibraltarze, którzy niezawodnie mają dość wojny.

Pekin komentuje odwrót Anglików.

(=) **Pekin,** 21 sierpnia. Ucieczka wojsk brytyjskich z kraju Somali jest żywo komentowana w pekińskich kołach politycznych. Powszechnie wypowiada się opinję, że zwycięstwo włoskie będzie miało doniosłe znaczenie dla dalszych losów prestiżu angielskiego na Bliskim Wschodzie i w Indjach.

Bunt marynarzy przed wyjazdem do Anglji.

(§) **Rio de Janeiro,** 21 sierpnia. We środę miały wypłynąć na morze z tutejszego portu dwa okręty z przeznaczeniem do portów angielskich. Wobec ogłoszenia totalnej blokady Anglji, **marynarze oświadczyli, że nie wyruszą w drogę, ponieważ nie chcą narazić się na niebezpieczeństwo.**

Podobne wiadomości nadchodzą z Pernambuco, Bahia i Manaos. Wśród marynarzy wszystkich krajów rozpoczęła się wielka agitacja za skłonieniem rządów państw neutralnych do pójścia za przykładem Ameryki i zakazania okrętom neutralnym z neutralna załogą odbywania podróży do wyspy brytyjskiej.

Przerwa w rokowaniach węgiersko-rumuńskich.

(§) **Bukareszt,** 21 sierpnia. Delegacje węgierska i rumuńska, odbyły w dniu 19 sierpnia dwa posiedzenia. W przeciągu tych posiedzeń minister Valeriu Pop wyjaśnił rumuński punkt widzenia.

Obie delegacje porozumiały się w tym kierunku, że **osobiście złożą sprawozdania swoim rządom, natomiast sztaby delegacyj pozostaną w Turn-Severin.** Data najbliższego posiedzenia zostanie ogłoszona później.

Idelna kobieta.

Od jakich dwudziestu lat, t. j. od czasu, kiedy obowiązki wychowawczyni młodej generacji państwa Bromirskich objęła nieoceniona panna Aniela, nietylko rodzina, z która żyła, ale też wszyscy znajomi bliżsi i dalsi nie przestali podziwiać tej nieocenionej wręcz osoby.

Panna Aniela była pewnego rodzaju unikatem. Miała wszystkie zalety, nie miała zaś ani jednej wady. Charakter posiadała niezwykle zrównoważony, łagodny, nastrojony zawsze pogodnie, była wykształcona, wiedziała też wiele rzeczy, a co najważniejsze, umiała zawsze tak się znaleźć, jak właśnie wymagała tego sytuacja. Miała ona tę jedyna w swoim rodzaju zaletę, że brała wszystko zupełnie objektywnie, z parnasu wyższego umysłu, który się niczemu nie dziwi, wszystko rozumie i wszystko wybacza. Gdy dzieci państwa Bromirskich były niegrzeczne, — było ich dwoje, chłopczyk i dziewczynka — gdy nie chciały np. jeść pewnej potrawy przy obiedzie, panna Aniela daleka była od irytowania się lub ostrzejszego zwracania im uwagi.

— Jak nie zjecie, to będziecie później głodne, a kto jest głodny, ten zwykle jest zły! — tłumaczyła spokojnie bez cienia zdenerwowania dzieciom, będąc przekonaną, że wkońcu, po setnym razie, zostanie zrozumianą i wtedy złośliwy opór dzieci ustąpi zupełnej harmonji.

Ale nietylko z dziećmi umiała sobie dać radę: również starsi słuchali jej, wiedząc, że w dużym kręgu znajomych jest to bezwątpienia najbardziej doświadczona osoba, jaką można spotkać. Gdy pewnego razu pan Bromirski wychodził poprostu ze siebie z powodu ciężkich strat finansowych, jakie poniósł na wsi przez fatalną pogodę panującą w tym roku, zdołała mu panna Aniela tak wytłumaczyć jego straty, że po godzinnej rozmowie wyszedł z gabinetu spokojny, zrównoważony, a nawet uśmiechnięty.

Bo jak tu nie uwierzyć i nie dać się przekonać osobie, która nigdy nie podnosi głosu, zawsze jest w równie dobrym humorze, na zawołanie pocieszy jakiemś trafnie zastosowanem przysłowiem, lub też opowieścią o podobnym wypadku, który zdarzył się jej znajomym i skończył jaknajlepiej? Każdy człowiek był wobec spokoju panny Anieli poprostu bezbronny: szaleńcowi nawet opanowanemu napadem furji i biegającemu z zapaloną pochodnią po stodole pełnej zboża zdołałaby ona wytrącić groźną broń z ręki i uczynić z niego baranka.

I to wszystko spokojnie, perswazją przemówieniem do rozsądku.

Nic zresztą dziwnego, że rodzina państwa Bromierskich a nawet dalsi ich znajomi po roku czy dwóch zaczęli się zastanawiać nad tem, czy panna Aniela naprawdę jest taką idealną. Jako ludzie z krwi i kości, przestali poprostu wierzyć w możliwość istnienia takiego fenomenu. Jeszcze mniej może dziwić, że dzieci powierzone jej opiece, a za niemi również dorośli poczęli snuć różne przypuszczenia na temat charakteru panny Anieli i „nicowali" każdy jej postępek, każde jej słowo, każdy gest. Czy to z wrodzonej złośliwości czy poprostu z poczucia swoich wrodzonych słabości starali się odkryć choćby jeden niekorzystny rys jej charakteru. Może oddaje się ona w cichości jakimś degradującym namiętnościom? Może pociąga z butelki, zamknąwszy się na klucz w swoim pokoju? A może jej zachowanie jest właśnie skutkiem dawniej panoszących się w jej duszy namiętności i nałogów? A może, — byłoby to najprawdopodobniejsze — zrezygnowała ze wszystkiego, co ludzkie, ze wszystkich namiętności i przywar, gdyż zawiodła ją wielka miłość, która pozbawiwszy ją wszelkich złudzeń, dała jej właśnie ten wewnętrzny spokój? Coś w każdym razie było tu nie w porządku. Jest rzeczą nieprawdopodobną, aby 30-letnia kobieta nie miała tak zupełnie żadnych wad. Bo przecież była i przystojna i inteligentna i wykształcona i dobrze wychowana, tak, że miała wszelkie dane, aby mieć wady i słabe strony, jak każdy inny człowiek.

Niestety, wszystkie badania, wszystkie podejrzenia i wszystkie zachody, jakich rodzina Bromierskich bynajmniej nie szczędziła, aby odchylić rąbek tajemnicy panny Anieli zawiodły. Okazało się poprostu, że... nie było co odchylać, gdyż za tak zwaną zasłoną nie było tajemnicy. Panna Anielcia była naprawdę ideałem: wpłynęło to w najwyższym stopniu deprymująco na cała rodzinę. Jeszcze przez pewien czas komentowali tę sprawę, jeszcze sie naradzali, jeszcze snuli pewne przypuszczenia, ale wkrótce opadły ich poprostu siły i pogodzili się z faktem.

Ha! Trudno! Jak niema żadnych plam na tem słońcu, trzeba sie z tem pogodzić. Niema rady.

I tak przeszedł pewien czas, który odznaczał się pewną ponurością i dziwną szarzyzną. Zawiedzione nadzieje odnalezienia na tem jednostajnem tle charakteru Anieli jakichś żywszych plam, nastroiły wszystkich minorowo. Nic więc dziwnego, że każda decepcja rodzi niechęć najprzód, a potem nawet nienawiść. Tak było i w tym wypadku. Panna Aniela obrzydła wszystkim, poczęto jej unikać, uważano, aby przy niej nie powiedziano jakiegoś nieostrożnego słowa, ukrywano swoje myśli, ba, swoje nawet czyny. Stała się dla nich jakąś obca, z innej planety osobą, z która nie ma się wspólnego języka. Bo gdy oni oddawali sie naprzemian radości lub smutkowi, gdy mimo dobrego wychowania nieraz wyrwało im się z ust jakieś żywsze słowo, gdy reagowali na otaczające ich fakty, jak ludzie z krwi i kości, panna Aniela przypominała raczej uśmiechnięty posąg marmurowy, niż żywą osobę.

Odległość między nią a otoczeniem ciągle się zwiększała, a zwłaszcza wtedy, gdy po dwudziestu latach starsi państwo Bromierscy postarzeli się o tyleż lat, podlegając wszystkim słabym stronom starości, a dzieci również przeszedłszy tę drogę czasu, przechodziły przez wszystkie przywary swojego wieku, a ona pozostawała taka sama.

Stosunki stawały się coraz bardziej naprężone: Bromierscy starzy i młodzi zaczęli ją szczerze nienawidzieć, ona tymczasem zdawała się tego zupełnie nie zauważać.

Ale zaszedł pewien wypadek, który zmienił sytuację zasadniczo. Była wczesna wiosna, poprostu pełen deszczu, wiatrów i niepogody marzec. Ludzie tonęli w błocie i w wodzie, ubierali się jeszcze ciepło, z tym jednak niepokojem, który ogarnia człowieka, czy wyszedłszy w futrze o godz. 8-mej rano, nie będzie musiał o godz. 10-tej wracać do domu i przebierać się, gdyż powietrze wypłata figla i stanie się ni stąd ni zowąd ciepło i słonecznie. Wobec tego, że państwo Bromierscy byli chorzy, a młoda generacja bynajmniej nie interesowała się domowemi sprawami, powierzono pannie Anieli załatwienie kilku ważnych spraw na mieście. Ze zwykłą uśmiechniętą miną przyjęła polecenie i wyruszyła, pogodna, o 8-mej rano na miasto, nie zważając na silny wiatr i na przenikający kapuśniaczek, który mżył już od wieczora poprzedniego dnia. Gdy wkońcu przybyła do domu w czasie obiadu, t. j. na godz. 2-gą, weszła do pokoju jadalnego, w którym miano zaraz po jej przyjściu podać obiad, w zmoczonym płaszczu, ociekającym wilgocią, nie zdjąwszy uprzednio w przedpokoju kaloszy, które zawsze na taką pogodę nosiła, w mokrym kapeluszu na głowie i z ociekającą parasolką w ręku. Usiadła przy stole, oparła mokry rękaw o piękny obrus, odepchnęła z pasją nakrycie, które przed nią stało i siedziała tak przez chwilę. Wtedy to właśnie weszli do pokoju państwo Bromierscy.

— No cóż, załatwiła pani te sprawę? — zapytali.

— Niech djabli wezmą te wszystkie sprawy! — odezwała się z namarszczonem czołem panna Aniela. — Mówię państwu, poprostu nie do wytrzymania!

Energicznym ruchem zdarła z głowy kapelusz, poczęła ściągać rękawiczki i jakby ją ukłuła osa, podskoczyła na krześle. Państwo Bromierscy znieruchomieli: słuchali i patrzyli już od kilku minut i przecierali oczy. Czy to była panna Aniela, czy też coś myliło ich oczy? Czy to ona tak mówiła?

W pewnej chwili podeszli do niej prędko i uściskali serdecznie:

— Moja droga Anielciu! Jakaś ty dobra, jaka stałaś się nam bliska, taka nasza, prawdziwa...

I wtedy to, po dwudziestu latach czekania, stało się, że panna Aniela znów stała się człowiekiem, jak wszyscy inni. Harmonja panowała od tej chwili niezamącona.

Xeres.

Henry Ford tańczy!



...nany „król automobilowy" amerykański Henry Ford ożenił przed niedawnym czasem swego wnuka z pewną młodą, przystojną Amerykanką. Mimo swego podeszłego wieku Ford nie zrezygnował z tego, aby na weselu nie zatańczyć z żoną swego wnuka. Jak widzimy na naszem zdjęciu, stary pan jest nietylko wybitnym przemysłowcem, ale także względnie dobrym tancerzem.

Wrażenie japońskiego dziennikarza z Anglji.

(—) **Tokio**, 21 sierpnia. **Korespondent dziennika „Tokio Niczi Niczi", który do niedawna jeszcze bawił w Anglji i ostatnio przybył do Kebe, publikuje swe spostrzeżenia, jakie poczynił w drodze z Liverpoolu do Indyj przez Kapsztadt.**

We wszystkich posiadłościach brytyjskich zauważył on wybitną słabość imperjum. I tak dzięki angielskiej polityce w Afryce południowej dochodzi do głosu silna opozycja, która osłabia panowanie Anglików. Były premjer Hertzog, domagający się odrębnego pokoju z Niemcami, zyskuje coraz większe rzesze zwolenników.

Pierwszem wrażeniem dziennikarza w Bombaju był **widomy wzrost na sile ruchu narodowego Hindusów**, bowiem już nikt w Indjach nie wierzy, w obietnice Anglików, a tembardziej w udzielenie Indjom konstytucji z chwilą zakończenia wojny. Antyangielski ruch w Indjach stale zyskuje na sile. W Singapur oraz wzdłuż linji kolejowej Singapur—Johore widzi się wzmożony ruch przy robotach fortyfikacyjnych, z czego należy wnosić, że Anglicy przygotowują się do obrony przed akcją ofenzywną wojsk japońskich.

Hong-Kong również nie może być uważany za silną twierdzę morską, bowiem znaduje się pod obstrzałem klinowej pozycji angielskiej na Formozie i Hainanie. W kołach gospodarczych panuje przekonanie, że Anglicy będą zmuszeni zrezygnować z Hong-Kongu.

Zarówno gubernator jak i sfery wojskowe są innego zdania, zaczem przystąpiono do aresztowania Japończyków. Sfery handlowe liczą się z klęską Anglji i uważają za najbardziej odpowiednie kompromisowe rozwiązywanie aktualnych zagadnień, aby tem samem nie utracić źródeł zarobkowania.

Ścisła neutralność Irlandji.

(—) **Dublin**, 21 sierpnia. Premjer Irlandji de Valera podkreślił w wywiadzie prasowym, że **jego rząd jest zdecydowany zachować pod każdym warunkiem neutralność.**

Odnośnie do wiadomości, jakoby armja irlandzka w wypadku wkroczenia Anglików miała stawić tylko formalny opór, — de Valera, oświadczył, że wiadomości te są niebezpiecznym błędem.

Szkoły techniczne w Czechach bez uczniów żydowskich.

(§) **Praga**, 21 sierpnia. Ministerstwo oświaty w Pradze wydało zarządzenie, na mocy którego w roku szkolnym 1940/41 **nie mogą uczęszczać do szkół czeskich uczniowie-żydzi.** Zakaz ten odnosi się nietylko do szkół publicznych, ale **również do aryjskich szkół prywatnych.** Uczniowie-żydzi, którzy do tego rodzaju szkół uczęszczali, nie będą w roku szkolnym 1941 dopuszczeni do zakładów naukowych.

* * *

Według nowego programu naukowego obowiązującego w czeskich szkołach wyższych na terenie Czech i Moraw, **ulegnie podwyższeniu liczba godzin nauki języka niemieckiego o 2 godziny tygodniowo**, tak, że w klasie I i II będzie 6 godzin obowiązkowej nauki języka niemieckiego, zaś w klasach od 3-ej do 5-ej 5 godzin tygodniowo.

Nota niemiecka do rządu angielskiego stwierdza:

strzelcy spadochronowi stanowią regularne jednostki niemieckiej siły zbrojnej.

(—) **Berlin**, 21 sierpnia. **Powody sensacyjnego zarządzenia rządu angielskiego, wprowadzającego stan wyjątkowy na obszarze całej Anglji, mają być następujące:**

1) wzmocnienie niemieckich ataków powietrznych na Anglję, co spowodowało wciągnięcie w akcje obronną najodleglejszych części wyspy brytyjskiej.

2) ogłoszenie totalnej blokady Anglji, co uważane jest w całej Anglji jako wyraźny objaw zaostrzenia akcji wojennej.

3) **nota rządu niemieckiego, doręczona rządowi angielskiemu za pośrednictwem Szwajcarji, a określająca jeszcze raz istotę i wygląd niemieckich wojsk spadochronowych.** Nota ta ma na celu ochronę, ewentualnie wziętych do niewoli niemieckich strzelców spadochronowych przed traktowaniem nie odpowiadającem prawu międzynarodowemu.

Rząd niemiecki motywuje swą notę tem, iż napływające nieustannie wiadomości każą wnioskować, iż Anglja nie uznaje strzelców spadochronowych jako żołnierzy regularnych w znaczeniu prawa międzynarodowego. Wbrew temu rząd niemiecki oświadcza jeszcze raz z naciskiem, że **strzelcy spadochronowi od chwili stworzenia tego rodzaju broni, stanowią część składową regularnej armji lotniczej.** W wypadku gdyby żołnierze niemieckiego lotnictwa, mianowicie strzelcy spadochronowi po wzięciu do niewoli byli traktowani wbrew prawu międzynarodowemu, Niemcy zastosują najostrzejsze represje.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego w całej Anglji.

Skutek niemieckich ataków powietrznych.

(§) **Sztokholm**, 21 sierpnia. **Nad całą Anglją zawieszono w poniedziałek stan wyjątkowy. Angielskie ministerstwo spr. wewnętrznych wydało w godzinach południowych komunikat, stwierdzający, że wszyscy komisarze powiatowi w Anglji, Szkocji i Walji zostali wyposażeni w nieograniczoną władzę wykonawczą.**

Dotychczas taka nieograniczona władza przysługiwała przedstawicielom rządu tylko w pewnych strefach wybrzeża. — Wkońcu zwraca uwagę, że w Londynie kładzie się specjalny nacisk na stwierdzenie, iż **pełnomocnictwa komisarzy rządowych mają specjalne znaczenie na wypadek, gdyby nieprzyjaciel zdołał zniszczyć linje komunikacyjne i wszelki połączenia między Londynem i prowincją.**

Dziennikarz szwedzki o nalocie na lotnisko Croydon.

(§) **Sztokholm**, 21 sierpnia. **Sztokholmskie dzienniki poranne przyniosły kilka własnych depesz z Londynu o nowych wielkich atakach lotniczych z ubiegłej niedzieli.**

O rezultatach tych ataków na przedmieścia Londynu nie mogli jednak londyńscy korespondenci pism szwedzkich poinformować swoich redakcyj, ponieważ **zabroniono im wstępu na tereny działań lotniczych.** Londyńskiego korespondenta dziennika „Svenska Tagbladet" **zatrzymano nawet jako szpiega i przetrzymano go w areszcie policyjnym.** Korespondent ów usprawiedliwia się wobec czytelników z powodu nieprzesłania wiadomości tem, że został aresztowany. Opisuje on swoje wrażenia, jak następuje:

„Natychmiast po pierwszym sygnale, odwołującym alarm lotniczy w niedzielę, udałem się w kierunku lotniska, które zostało zbombardowane, mając przy sobie wszelkie dokumenty osobiste. Niedaleko lotniska spadła bomba na podwórze pewnej fabryki. W tem miejscu wysiadłem z samochodu, aby przekonać się o wyrządzonych szkodach. Jakiś mocno niesympatyczny pan, jak się okazało, członek angielskiej służby obrony przeciwlotniczej, po dokładnem przestudjowaniu mojego dowodu osobistego, oświadczył mi jednak: „Co się pan tutaj kręci i w dodatku z aparatem fotograficznym. Niech się pan odrazu przyzna, że chce pan przemycić fotografje do Niemiec!"

Następnie zaprowadził mnie na posterunek policyjny w Croydon. Kiedy chciałem zapalić papierosa, owemu panu ze służby przeciwlotniczej, mającemu widocznie w pamięci sensacyjne filmy szpiegowskie, wydawało się widocznie, że schwytany przez niego „szpieg" usiłuje zapomocą zatrutego papierosa popełnić samobójstwo. Wobec tego wolał poczęstować swego aresztanta własnym papierosem. Następnie zamknięto mnie w celi, gdzie przesiedziałem całą godzinę.

Uwięzienie nie trwało długo, albowiem po godzinie nastąpiło przesłuchanie, którego dokonał inspektor policji. Po porozumieniu się z ministrem informacyj, zarządził on moje zwolnienie.

Kiedy jednak opuściłem posterunek policji, aby udać się autobusem na miejsce, gdzie stało moje auto, usłyszałem ponownie wycie syren alarmowych. Tym razem jednak alarm był krótki, bo trwał tylko pół godziny.

Po alarmie autobus ruszył dalej, jednak po przejechaniu kilkuset metrów, syreny alarmowe zahuczały poraz trzeci. Stanąłem wówczas przed schronem i obserwowałem, jak eskadra angielskich maszyn pościgowych wzniosła się w powietrze. — W tym momencie przystąpił do mnie ponownie ów energiczny pan z obrony przeciwlotniczej i czerwony ze złości, jak burak, wrzasnął na cały głos: „Jeszcze pan jesteś tutaj!" Następnie zabrał mnie do swojego auta i polecił pięciu uzbrojonym ludziom ze służby przeciwlotniczej, aby „nie spuszczali z oka tego szwedzkiego korespondenta".

Kiedy nareszcie nastąpił sygnał odwołujący alarm, pozwolono mi pójść na miejsce, gdzie stał mój samochód, którym udałem się w drogę powrotną do Londynu. „Nie próbuj pan tutaj wracać, bo słowo daję, że następstwa nie będą dla pana miłe". Takie było ostatnie pożegnanie członka obrony przeciwlotniczej w Croydon".

Francja o angielskiej blokadzie.

Zurych, 21 sierpnia. Francuski minister spraw zagranicznych **Baudoin** omawiał ostatnio sprawe blokady angielskiej i oświadczył m. i., że **Niemcy zapewniły swego czasu rząd francuski, iż wszystkie środki żywnościowe, jakie przybędą z Ameryki dla Francji nie zostaną nawet w części zużyte na potrzeby Niemiec,** lecz oddane zostaną ludności francuskiej. Dlatego też chce minister Baudoin ponowić **wobec Anglji żądanie** zezwolenia na przywóz towarów spożywczych dla Francji. Minister Baudoin podkreślił niezwykle trudne położenie aprowizacyjne Francji, która nietylko, że **nie otrzymuje żadnych środków spożywczych z Ameryki, ale również z własnych kolonij,** chociaż te ostatnie mogłyby w pełni pokryć zapotrzebowanie Francji. Dodał on na końcu, że gdyby blokada na tym odcinku została zniesiona, **francuska flota handlowa mogłaby zadośćuczynić potrzebom Francji.** (p)

Francuskie akta ministerjalne spłonęły już w maju.

(§) **Paryż**, 21 sierpnia. Dziennik „La France au Travail" przynosi ciekawą informację, świadczącą o niezwykłym pośpiechu, z jakim Raynaud i jego towarzysze niszczyli dowody swej niesumiennej roboty z lat ubiegłych już w pierwszej chwili grożącego im niebezpieczeństwa.

Pismo donosi, że w dniu 16 maja, a więc na 6 dni przed wkroczeniem wojsk niemieckich do Belgji i Holandji, który to fakt pokrzyżował plany Churchilla i jego towarzyszy, **wydano w ministerstwie spraw zagranicznych dyspozycję spalenia wszystkich ważnych aktów.**

Pismo nadmienia, iż sprawcami byli ówczesny prezes Rady ministrów Reynaud i minister spraw wewnętrznych Mandel. Zanim przystąpiono do całopalenia, nie zadawano sobie bynajmniej trudu, aby akta znieść na dziedziniec, lecz poprostu całemi masami wyrzucano je przez okna pałacu na Quai d'Orsay, siedziby francuskiego M. S. Z. Tysiące aktów i dokumentów, tajnych szyfrów, wykazów i innych aktów padły pastwą płomieni. Jak wielkie było to ognisko, świadczą ślady ognia i dymu na drzewach. W jednem z okien Quai d'Orsay widziało się oblicze Reynauda, przyglądającego się temu niesamowitemu ognisku.

W kilka godzin po rozpoczęciu palenia aktów dowiedział się o tem wydarzeniu francuski sztab generalny, który czynił wszystkie możliwe wysiłki, aby jeszcze móc uratować niektóre dokumenty.

Kończąc swe sprawozdanie dziennik dochodzi do wniosku, iż **palenie dokumentów zostało zarządzone w tym celu, aby wybawić od kompromitacji mężów stanu trzeciej republiki.** Ten niezwykły pośpiech, z jakim zabrano się do palenia aktów, był bezcelowy wobec faktu znalezienia przez wojska niemieckie dokumentów nad Loarą, które to dokumenty potwierdziły zbrodniczą działalność popleczników Anglji.

Koniec partji pułkownika de la Rocque.

Zurych, 21 sierpnia. Twórca partji „Croix de Feu" pułkownik de la Rocque oświadczył ostatnio, że **wobec zmienionych warunków partja jego przestała istnieć,** natomiast **zmieniona w swoim składzie** będzie działała obecnie pod nazwą **„francuski postęp społeczny".**

Sorbona i opera już czynne.

Zurych, 21 sierpnia. Uniwersytet paryski, który w swoim wydziale medycznym nie przerwał nigdy swej działalności, **rozpoczyna obecnie w dziale filozoficznym swą pełną pracę. Normalny rozkład** godzin zaczyna obowiązywać **od 1 października.**

W dniu 24 sierpnia rozpoczynają się również **przedstawienia w wielkiej operze paryskiej,** a nowy sezon otwiera opera Berlioza. Tygodniowo mają się odbywać trzy przedstawienia. Wielka orkiestra opery, składająca się dotychczas ze 100-tu członków, **posiada obecnie 75,** reszta pozostaje w niewoli lub też w służbie wojskowej, natomiast dyrygenci orkiestry, chóry, śpiewacy i śpiewaczki jak też balet są w pełni reprezentowane w operze.

Uregulowanie pracy we Francji.

Zurych, 21 sierpnia. Rząd francuski upoważnił prefektów do daleko idących działań **w zakresie normalizacji pracy.** Celem zapewnienia najnajwiększej ilości robotnikom pracy są prefekci upoważnieni **do ograniczania ilości godzin pracy** pewnych przedsiębiorstw w ten sposób, aby o ile możności wszystkie przedsiębiorstwa były czynne. Ilość **nadgodzin** ustalono dla pracowników **na 75 rocznie.**

Trudności finansowe Anglji.

Berno, 21 sierpnia. Jakkolwiek podniesiono w ostatnich czasach podatki w Anglji, to nowo zdobyte przez państwo kapitały **nie starczą na wyrównanie nowych wydatków.** To też oświadczył sir Kingsley Wood, że **nowe podatki zostaną wkrótce ogłoszone.** W związku z tą sytuacją daje się zauważyć **spadek oszczędności,** który idzie w parze z coraz to wzrastającemi kosztami wojny. Gdy bowiem przed przyjściem do władzy Churchilla **tygodniowo wydatki wojenne wynosiły 41,9 miljonów funtów szterlingów, to w maju i czerwcu br. podniosły się na 62,1 f. szt., w lipcu na 64,3, w końcu w pierwszym tygodniu sierpnia na 76,5 f. szt.** Wobec tej sytuacji poczynają finansiści angielscy brać pod uwagę **plan obowiązkowego oszczędzania, ułożony przez Keyna,** tem więcej że zachodzi obawa inflacji. (p)

Ochotnicze wojsko na Cyprze.

Ateny, 21 sierpnia. Celem zabezpieczenia panowania angielskiego na Cyprze wydał w tych dniach tamtejszy gubernator rozporządzenie **tworzące nowy ochotniczy korpus wojskowy,** do którego będą przyjmowani wszyscy, których uzna miejscowa władza za odpowiednich. **Utrzymanie, żołd i wogóle wszystkie koszta** łączące się z istnieniem korpusu **ponosi wyspa Cypr.**

Ekscentryczna moda.



Nowa moda powstała, jak łatwo można się było domyśleć, w kraju nieograniczonych możliwości — w Ameryce. Jej wynalazczynią, a raczej renowatorką jest jakaś bogata Amerykanka, która dzięki olbrzymim dochodom swego męża, może sobie pozwolić na każdy luksus. Z powyższej ilustracji wynika, że moda „perska" stała się obecnie bardzo popularną w Ameryce. Kostjum składa się z płaszcza jedwabnego, spodni z materjału o wzorach perskich oraz żółtego turbanu. Cały strój wygląda jak z bajki z tysiąca i jednej nocy, kosztuje jednak niestety wiele pieniędzy.

Okrętom rumuńskim nie wolno wjeżdżać na teren objęty blokadą Anglji.

(=) **Bukareszt,** 21 sierpnia. Wobec ogłoszenia totalnej blokady Anglji, rząd rumuński wydał zakaz wszystkim okrętom żeglującym pod flagą rumuńską przepływania przez strefy morskie dokoła Anglji, ogłoszone przez Niemcy jako tereny objęte blokadą.

Książę Windsor objął urzędowanie.

Berno, 21 sierpnia. W ub. sobotę **przybył do stolicy wysp Bahama, Nassau książę Windsoru z małżonką** i objął natychmiast swoje funkcje urzędowe jako **gubernator i dowódca sił zbrojnych wysp.**

Zamknięta strefa na granicy litewsko-niemieckiej.

Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych

(=) **Kowno,** 21 sierpnia. Z dniem 15 sierpnia weszły w życie na Litwie nowe zarządzenia graniczne, ujęte w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych. Zarządzenia te dotyczą szczególnie **swobody poruszania się w strefie zamkniętej wzdłuż granicy niemieckiej, która to strefa mierzy 10 km szerokości.**

Przebywanie we wspomnianej strefie wymaga specjalnego pozwolenia, zaś korpus graniczny i milicja posiadają prawo legitymowania wszystkich osób, przebywających w strefie granicznej, szerokości 30 km, przyczem osoby przytrzymane w pasie przygranicznym szerokości 10 km, a nie posiadające dokumentów, mogą być zatrzymane w areszcie prewencyjnym nie dłużej, jak 24 godziny, celem stwierdzenia identyczności.

Zarządzenie zawiera ponadto postanowienia, dotyczące ruchu osób, w pasie przygranicznym 800-metrowym, co wymaga zezwolenia wojskowych władz granicznych.

Dostosowanie torów na Litwie do kolei sowieckich.

(=) **Kowno,** 21 sierpnia. Po przystąpieniu litewskiej republiki rad do związku republik sowieckich, okazała się konieczność dostosowania litewskiej sieci kolejowej do szerokości torów kolei sowieckich. Na linji Wilno—Stasylai rozszerzono już odpowiednio tory litewskie. Dostosowanie reszty torów rozpocznie się w najbliższym czasie.

Gibraltar wyspą?

Madryt, 21 sierpnia. Jak donoszą z Gibraltaru, **są budowy fortyfikacyjne w dalszym rozwoju a pozatem kilkuset robotników** i żołnierzy pracuje stale nad **wykopaniem kanału,** który **ma odciąć fortyfikacje gibraltarskie** od lądu i połączyć zatokę gibraltarską z morzem

KRONIKA

Zakaz tańców również w Generalnem Gubernatorstwie.

(=) **Kraków,** 21 sierpnia. **Generalny Gubernator zarządził, że wszystkie publiczne i prywatne imprezy taneczne na całym obszarze Generalnego Gubernatorstwa zostają bez wyjątku zakazane z natychmiastową mocą obowiązującą.**

O zajmowaniu opróżnionych mieszkań żydowskich decyduje starosta miejski

(=) **Kraków,** 21 sierpnia. **Według obwieszczenia starosty miejskiego w Krakowie, rekwirowanie, wynajmowanie i inne zajmowanie mieszkań, opróżnionych na skutek wyjazdu żydów na terenie miasta Krakowa, może odbywać się wyłącznie za jego zgodą.**

Zajęcie takich mieszkań, o ile nastąpiło po 1 sierpnia wymaga dodatkowego zatwierdzenia starosty miejskiego. Właściciele domów, a w szczególności także powiernicy domów mieszkalnych są odpowiedzialni za dopełnienie tego zarządzenia.

Zw. pol. organizacyj ogrodniczych otrzymał komisarza.

(=) **Kraków,** 21 sierpnia. Kierownik wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w rządzie Generalnego Gubernatorstwa **mianował p. Waltera Kupke komisarzem Związku Pol. Organizacyj Ogrodniczych,** a równocześnie upoważnił go do podporządkowania wszystkich niezrzeszonych towarzystw ogrodniczych wspomnianemu związkowi.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZDOMNEJ.** Wczoraj rano o godzinie 8.30, pogotowie ratunkowe zostało zawezwane na Zabłocie 15, gdzie popełniła zamach na życie Aniela Walek lat 25, bezdomna — zażywając wieksza ilość kogutków. Lekarz pogotowia po udzieleniu jej pierwszej pomocy, polecił ją odwieźć do szpitala św. Łazarza.

„Czarne złoto" w Lubelszczyźnie.

Masowa eksploatacja torfu w Rurze Jezuickiej pod Lublinem. — Zatrudnienie dla wielu rodzin

Lublin, 21 sierpnia.

(PWP) Niedaleko Lublina we wsi Rura Jezuicka odkryto niedawno znaczny, bo około 4 ha mierzący obszar ziemi, na którym przed niedawnym czasem pasły się krowy miejscowych rolników. Sielski ten krajobraz zmienił nagle swe oblicze. Oto niemieccy fachowcy po szczegółowem badaniu terenu stwierdzili, iż

zawierają one bogate pokłady torfu,

którego wartości dotychczas nie doceniano. Od projektów do czynu krok nie wielki. Niebawem też wypłacono odszkodowanie dzierżawcom pastwisk, na których rozpoczęła się owocna praca.

Obecnie na mało użytecznych pastwiskach wre robota nad wydobywaniem cennego torfu, przy której **znalazło zatrudnienie i zarobek ponad 500 osób z pośród mieszkańców okolicznych wsi.** Wkrótce wieść o tym fakcie rozniosła się daleko poza Rurę Jezuicką, do której przybywali ludzie rozmaitych zawodów by znaleźć zatrudnienie. Niebawem mężowie sprowadzili swe żony a inni swych najbliższych, tworząc coś w rodzaju spółek rodzinnych, które pracując ręka w rękę, uzyskują wynagrodzenie przekraczające niejednokrotnie normy miejskie. **Praca przy wydobywaniu torfu na terenach w Rurze Jezuickiej odbywa się ręcznie, ponieważ woda podskórna nie przeszkadza w pracach.** Wydajność terenów torfowych jest różna, przeważają jednak pokłady kilkumetrowe. Właściwości torfu w Rurze Jezuickiej są bardzo cenne a jakość znakomita, zaś pod względem wartości grzejnej nie ustępuje on węglowi brunatnemu. Na naszej ziemi nie istniały dotąd przemysłowe sposoby wydobywania torfu, jedynie tu i ówdzie wieśniacy dobywali go na łączkach i to w ilościach

wystarczających do zaspokojenia własnego zapotrzebowania.

Nowe racjonalne sposoby kopania torfu niewątpliwie zainteresują i naszych czytelników.

Celem uzyskania zdatnego do celów opałowych torfu poddaje się cały przeznaczony do eksploatacji teren procesowi drenowania, t. j. dzieli się pola rowami odwadniającemi, aby woda mogła bez trudności odpłynąć. Na terenach w Rurze Jezuickiej wody odpływają do pobliskiej rzeki Bystrzycy. Po dokonaniu prac odwadniających robotnicy odkrywają warstwę darni pod którą ukazuje się torf. **W tych warunkach można bez większych trudności przystąpić do kopania torfu.** Robotnicy zaopatrzeni w specjalne przyrządy stają w rowach i wycinają równe cegiełki torfowe, które następnie układają na trawie. Każdemu robotnikowi wykonującemu tę pracę przydana jest do pomocy robotnica, która wykrojony torf układa warstwami. W pracy tej zazwyczaj pomagają żony lub najbliższa rodzina robotników, aby w ten sposób uzyskać możliwie jak największą wydajność pracy. Uzyskanie bowiem dodatkowego dochodu za pracę wykonywaną w chwilach wolnych od zasadniczych zajęć stanowi niebyle przynętę.

Ułożony w warstwach torf musi przeleżeć 4 do 5 dni, poczem układa się go na odliczone już bloki. Leżąc tak na powietrzu torf traci swą wilgoć, twardnieje i przestaje być łamliwy. Ułożony w warstwy ulega on silnemu sprasowaniu i w tym stanie, już dostatecznie twardy, nadaje się do użytku.

Układa się torf w stożki przeznaczone do transportu.

Na tem kończy się zasadnicza praca „uszlachetniająca". Uzyskawszy dostateczną twardość i spoistość torf staje się pełnowartościowym materjałem opałowym.

Podobne prace eksploatacyjne złóż torfowych mają miejsce poza Rurą Jezuicką również w okolicy Hrubieszowa i Białej Podlaskiej, gdzie odbywają się według na szeroką skalę zakrojonego planu. Aczkolwiek akcja wydobywania torfu w Lubelszczyźnie jest w stadjum początkowem, to już w chwili obecnej można stwierdzić, że **z końcem bieżącego sezonu wyda ona obfity plon, mianowicie około 100.000 ton torfu.**

Problem wydobywania torfu należy naświetlić również z innego punktu widzenia: ma on mianowicie doniosłe

znaczenie gospodarcze na ziemi lubelskiej.

Biorąc pod uwagę, że ziemia ta jest stosunkowo uboga w surowce, trzeba było dla uzyskania jej produktywności obejrzeć się za takiemi źródłami, których wykorzystanie leży w możliwościach przyrodzonych tej ziemi. Z tej racji przystąpiono wszędzie, gdzie odpowiadały temu warunki do **racjonalizacji i zwiększenia produkcji cegły i cementu,** a trzecim ważnym produktem okazał się torf, którego zapasy na Lubelszczyźnie, aczkolwiek nie wykorzystywane, to jednak znajdują się w poważnych ilościach. Obecnie bada się systematycznie tereny, położone zwłaszcza przy linjach kolejowych, bowiem możliwości transportowe odgrywają w tym wypadku niepoślednią rolę.

Celem owej mozolnej pracy jest możność udostępnienia najszerszym rzeszom ludności taniego a zarazem dobrego materjału opałowego, bowiem dowóz węgla z uwagi na znaczną odległość Lubelszczyzny od zagłębi węglowych **znacznie podrażał koszt węgla, który wobec tego będzie zastąpiony torfem.** Torf znakomicie nadaje się do celów opałowych a jego wysoka wartość grzejna oraz równocześnie taniość, to zalety, które ludność niewątpliwie wykorzysta.

Nowe uregulowanie zaopatrzenia ludności polskiej w mięso.

Kraków, 21 sierpnia. **74 obwieszczeniem Starosty Miejskiego z 12. VIII. 1940 stworzono podstawę prawną dla prawidłowego zaopatrzenia polskiej i żydowskiej ludności w mięso.**

Obwieszczenie ma dwa cele na oku: zdąża do zapewnienia równomiernego zaopatrzenia ludności bez względu na osobę i bez względu na dochód i majątek jednostek, powtóre sprawny aparat rozdzielczy ma zapewnić perjodyczne zaopatrzenie i uniemożliwić jakiekolwiek nadużycia co do mięsa, wydanego sprzedawcom.

Celem zaopatrzenia podzielono ludność na t. zw. **rejony;** otrzymują one przydzielone ilości mięsa **stale od tego samego wyznaczonego rzeźnika, z t. zw. rejonowego sklepu rzeźniczego.** O ilości mięsa dla poszczególnego gospodarstwa domowego decyduje **karta mięsna,** wydana przez Miejskie Urzędy Obwodowe na podstawie liczby osób w gospodarstwie domowem.

Przy pobraniu mięsa ma rzeźnik odciąć kupony karty, aby wykluczyć w ten sposów podwójne zaopatrzenie konsumentów. Z drugiej strony musi rzeźnik wykazać, że odebrał ważne odcinki kart mięsnych wzamian za przydzielone ilości mięsa. Przez to uniemożliwia mu się dopuszczanie się nadużyć co do przydzielonego mięsa.

Dla szpitali, zakładów, kuchen ludowych i restauracji przewidziano specjalne sklepy rzeźnicze. Wszystkie sklepy rzeźnicze, którym zezwolono na sprzedaż mięsa i wyrobów mięsnych, mają umieścić w oknie wystawowem urzędownie ostemplowaną wywieszkę. W ten sposób staje się zupełnie widoczne uprawnienie danego miejsca sprzedaży do wydawania mięsa i wyrobów mięsnych nie tylko dla kupującego, lecz również dla organów policyjnych.

O przydziale bitego mięsa dla uprawnionych sklepów rzeźniczych decyduje potrzeba ludności rejonowej, wzgl. szpitali, zakładów itp. Łączne zapotrzebowanie mięsa jest ściśle oznaczone dla każdego uprawnionego sklepu rzeźniczego. W ustalonej kolejności uwzględnia się rejonowe sklepy rzeźnicze przy rozdziale bitego mięsa, aby dać im możność **wydania przyznanej ilości 200 gr. wzgl. co do ludności żydowskiej 100 gr na głowę całej ludności rejonu przy jednym rozdziale.**

Zawiadomienie, na który sklep rzeźniczy w rejonie przypada kolej rozdziału, ogłasza się dzień przedtem w „Gońcu Krakowskim". Zawiadamianie umieszcza się ponadto na tablicy urzędowej odnośnego Urzędu Obwodowego. Wskutek tego, że zapewniono każdemu posiadaczowi karty mięsnej, iż otrzyma przyznaną mu ilość od swego rzeźnika rejonowego, **odpadła potrzeba ustawiania się kupujących przed sklepami rzeźniczemi.** Wykroczeniom w tym kierunku położą kres organy policyjne.

Równolegle z powyższem uregulowaniem sprawy, rozpocznie się **surowe zwalczanie pokątnego handlu mięsem;** nie cofnie się ono w przyszłości **przed ukaraniem konsumenta, który nabywa towar z handlu pokątnego.** Przez zwalczanie handlu pokątnego musi się zapobiec temu, aby środki pieniężne jednostki miały decydować o rozmiarach jej zaopatrzenia. Usuwa się również niebezpieczeństwo dla zdrowia, które zachodzi w wypadkach nabycia mięsa nie poddanego oględzinom. Z zajętego mięsa w tajnych miejscach uboju okazała się w pełni zdatna do spożycia tylko bardzo mała odsetka, pozatem wszystko było bez wartości lub wogóle nie nadawało się do spożycia. Wreszcie można się spodziewać, zwalczając handel pokątny, że po ustaniu tajnego uboju przydział mięsa będzie odbywał się w przyszłości w szybszej kolejności.

Sklepy rzeźnicze, które mają na przyszłość dokonywać rozdziału mięsa, wyznaczono według ich kwalifikacji do tego celu, zwłaszcza w zakresie higjeny. Nie można było uwzględnić wielkiej ilości sklepów rzeźniczych i stoisk sprzedaży mięsa. Nie zapoznaje się szkody gospodarczej, jaka dotyka posiadaczy nie uwzględnionych miejsc sprzedaży, lecz muszą oni ponieść ofiarę dla dobra publicznego. Z drugiej strony muszą się poczuwać do odpowiedzialności te przedsiebiorstwa, którym pozwolono na rozdział mięsa. Każde nadużycie spotka się z najsurowszemi rygorami, w razie potrzeby nawet z zamknięciem przedsiębiorstwa.

Od ludności oczekuje się zrozumienia, że jedynie dla jej dobra dokonano uregulowania sprawy i powinna ona ze swej strony dopomagać do przeprowadzenia prawidłowego i równomiernego zaopatrzenia w mięso na terenie Krakowa.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Rynek Główny 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-81; Karmelicka 9, tel. 128-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Lubisz 7, tel. 121-82; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 21 sierpnia w Krakowie minus 246, a w Zawichoście plus 145.

(Jo) **WYPADEK NA JEZDNI.** Wczoraj popołudniu Marja Korda, staruszka 75-letnia, zam. przy ul. Mieszczańskiej 12, została potrącona przez rowerzystę i doznała złamania nogi. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego udzielił jej pierwszej pomocy i polecił przewieźć do szpitala na oddział chirurgiczny.

(Jo) **PRZYWALONY KLOCEM W CZASIE PRACY.** W tartaku na ul. Fabrycznej został przywalony w czasie pracy Jan Kica z Węgrzyc Wielkich, lat 29. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził wstrząs mózgu i polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza.

Z Warszawy i okolicy.

Katastrofa budowlana.

W spalonym w czasie działań wojennych domu mieszkalnym przy ul. Przejazd 11 w Warszawie, kilku robotników zajętych było przy wydobywaniu zpod gruzów sztab żelaznych.

W pewnej chwili usunęła się część ściany szczytowej od podwórza. Robotnicy zdołali w porę uskoczyć w bok. Natomiast gruzy przysypały 16-letniego Naftalego Brzezińskiego. Zaalarmowano straż pożarną która wydobyła Brzeińskiego zpod gruzów. W stanie bardzod groźnym przemieziono go do szpitala.

Zuchwały rabunek biżuterji.

Do mieszkania Zofji Niekraszowej, zamieszkałej przy ul. Mickiewicza L. 18 w Warszawie, przybyło trzech nieznanych mężczyzn, którzy grożąc jej śmiercią, zażądali wydania biżuterji. Przerażona kobieta wydała napastnikom 7 złotych pierścieni, 4 złote broszki, okulary w złotej oprawie i wiele innych przedmiotów wartościowych, ocenianych na 15.000 zł. Po tym zuchwałym napadzie, rabusie pospiesznie oddalili się.

Zderzenie samochodu z dorożkami.

U zbiegu Al. Jerozolimskiej i ul. Brackiej w Warszawie, samochód ciężarowy, ciągnący na lince inny uszkodzony samochód, zderzył się z dorożką konną i jadącą obok dorożką rowerową, wypełnioną pasażerami. Oba pojazdy uległy rozbiciu. — Czterem rannym pasażerom udzielił pierwszej pomocy lekarz Pogotowia.

WESOŁY KĄCIK.

NIE UMIAŁ.

— Czy ty Stefanie umiesz flirtować?

— Nie. Był kiedyś taki czas, kiedy sądziłem, że rozumię się na flircie, ale ta historja skończyła się ślubem...

POCIECHA MAMY.

— Czy syn pani przeszedł do wyższej klasy?

— Nie, ale on jest najmądrzejszym między tymi, którzy będą repetować.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

Tajemnica starych portretów.

Powieść fantastyczna.

11)

Dnia pierwszego sierpnia są moje imieniny. Postanowiłem zrobić tegoż dnia próbę z lustrem. Postawię je a raczej oprę o kilka dużych foljałów w gabinecie na dużem biurku, zapalę obok dwa kandelabry po cztery świece, skupię się w godzinnem rozmyślaniu nad tą sprawą i wtedy posławszy w przestrzeń westchnienie do tych nieznanych mi Sił, które rządzą jednak światem, chociaż nie zauważamy ich celu i sensu postępowania, będę czekał na zjawienie się w lustrze twarzy ojca. Chciałbym go zobaczyć choćby w ten sposób: myślę o nim coraz częściej. Nie wiem zresztą, czy to jakiś spóźniony afekt synowski czy imaginacja, czy jakieś inne czynniki, ale czuję się dziwnie ku niemu pociągnięty, wiem, że gdybym był go znał lepiej, byłby moim najukochańszym towarzyszem, człowiekiem, do którego miałbym największe zaufanie.

Przeczytawszy poprzednie słowa chce mi się poprostu śmiać: jak to, więc ja człowiek XX wieku, człowiek, który studjował na uniwersytecie, nie jest analfabetą, który widział już niejeden akt życia ludzkiego, wierzy w średniowieczne, guślarskie praktyki jak pierwszy lepszy chłop z okolicy, ciemny, głupi, tkwiący jeszcze ciągle w dawnych przesądach? Niemożliwe! A jednak to słowo „niemożliwe" nie istnieje na tym globie. Niema rzeczy niemożliwych, są najwyżej rzeczy dziwne.

Zresztą co to komu zaszkodzi? Może jestem dziwakiem, ale i to jest niewinna wada, a zresztą jest w każdem dziwactwie dużo fantazji, dużo twórczej pomysłowości, co świadczyłoby raczej o bogactwie duszy a nie o jej ubóstwie.

Więc mimo wszystko, wbrew „zdrowemu" rozsądkowi, zrobię ten eksperyment. Podobno wszyscy moi przodkowie byli dziwnie uparci i lubiący robić coś nieomal na złość losowi, zdrowemu rozsądkowi i logice. Może i ja odziedziczyłem te ich cechy, ten ich upór i postąpię zgodnie z naszą dewizą herbowa: „contra spem spero" — „mam nadzieję wbrew nadziei". Mam jeszcze dwa tygodnie czasu: każdy dzień dłuży mi się, każda godzina staje się nudna i męcząca, bo chciałbym być już w dniu 1 sierpnia.

— — — — — — — — — — — — — — — —

Odnowienie kaplicy idzie prędko naprzód. Wyszły również na innych ścianach bardzo ciekawe malowidła na światło dzienne i zamierzam je sfotografować i posłać z odpowiednim opisem do zurychskiego towarzystwa sztuki średniowiecznej.

— — — — — — — — — — — — — — — —

Jeszcze tylko trzy dni dzieli mnie od eksperymentu. Zobaczymy albo i nie zobaczymy".

Na tych słowach kończyły się pamiętniki a raczej notatki luźne hrabiego Rajnolda Heidensteina. Odłożyłem z zadumą kartki oprawne w skórę.

Na dworcu padał cienki, przenikliwy kapuśniaczek, ruch uliczny zmalał do minimum. Raz po raz przejeżdżała dzwoniąc kopytami końskiemi dorożka ulicą, wioząc jakiegoś spóźnionego gościa. Zamknąłem okno i uczułem jakieś dziwne zimno w swem ciele. Byłem również głodny, toteż zadzwoniłem na kelnera, prosząc aby przyniósł mi herbatę z bułkami i szynką. Dziwna ta historja, nastrój wyłaniający się z kartek pamiętnika zrobiły na mnie silne wrażenie.

Postanowiłem zatelefonować następnego dnia do Kotwicza, aby mu oddać notatki i pomówić jeszcze o tej sprawie. Wiedziałem bowiem, że musi być jeszcze jakiś dalszy ciąg, jeżeli nie znany mu jeszcze, to w każdym razie, że na tych kartach całe zdarzenie się nie skończyło.

Gdy następnego dnia znów usiadłem na werandzie kawiarni „Cafe Napoli" z Adrjanem Kotwiczem, pogoda była piękna i łagodna. Jeszcze coś niecoś wilgoci i zimna pozostało w powietrzu, ale raz po raz zawiał ciepły, miły, miękki wiatr, przynoszący naprawdę wonie dalekich pól czy lasów. Ulicą przechodziły różne postacie, środkiem ulicy jechały auta, powozy, omnibusy, rowery, wspaniałe limuzyny high-life'u i auta wielkich składów, fabryk. Mógłbym tak całemi godzinami przesiadywać pod markizą z płótna, patrzeć na ludzi i pojazdy, wmyślać się w losy, psychologje i czyny tych obcych mi przechodniów. W ten sposób poznaje się zewnętrzną stronę życia, ale można się nieraz też doszukać bardziej ciekawych i głębszych warstw duszy czy umysłu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Wzywa się posiadaczy hipotecznych listów zastawniczych serje 1—59 i obligacyj komunalnych serje 1—19, emitowanych przez były:

Gdański Bank Hipoteczny Sp. Akc. z powołaniem się na par. 2 rozporządzenia o przeliczeniu walutowych zobowiązań na włączonych do Rzeszy Niemieckiej obszarach wschodnich, na obszarze Kłajpedy i w Reichsgau Sudety, jak również o obrocie płatniczym z dnia 14 czerwca 1940 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 873), do przedłożenia obligacyj wraz z arkuszami kuponów procentowych i przy dołączeniu wykazu liczb, podpisanemu bankowi

Landesbank und Girozentrale Danzig — Westpreussen (Bank Krajowy i Centrala Żyrowa Gdańsk — Prusy Zachodnie) jako prawnemu następcy Gdańskiego Banku Hipotecznego.

Wyżej wymienione rozporządzenie z dn. 14 czerwca 1940 r. i pierwsze rozporządzenie wykonawcze o wprowadzeniu w obieg marki niemieckiej na obszarze dotychczasowego Wolnego Miasta Gdańska z dnia 7 września 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 1691) przewidują przeliczenie po kursach 0,70 RM lub 0,50 RM za jednego guldena.

I. Kto korzysta z przeliczenia po kursie 0.70 RM za 1 guldena, musi udowodnić, że
  1. miał swoją siedzibę (miejsce zamieszkania) w dniu 1 września 1939 r. na (dawnym) obszarze Rzeszy łącznie z obszarem dotychczasowego Wolnego Miasta Gdańska, a w dniu 16 czerwca 1940 r. miał ją jeszcze na tym obszarze albo na obszarach, włączonych do Rzeszy Niemieckiej po dniu 1 września 1939 r., jak również
  2. a) posiadał obligacje w dniu 1 września 1939 r., albo
     b) nabył je w czasie po dniu 1 września 1939 r. od mieszkańca (dawnego) obszaru Rzeszy lub w czasie od dnia 1 września 1939 r. do 3 sierpnia 1940 r. od mieszkańca obszarów, włączonych po dniu 1 września 1939.

II. Kto korzysta z przeliczenia po kursie 0,50 RM za 1 guldena, musi udowodnić, że
  1. miał swoją siedzibę (miejsce zamieszkania) w dniu 16 czerwca 1940 r. na obszarach, włączonych po dniu 1 września 1939 r. do Rzeszy Niemieckiej, jak również
  2. a) posiadał obligacje w dniu 1 września 1939 r., albo
     b) nabył je po tym terminie od osoby, zamieszkałej na (dawnym) obszarze Rzeszy lub na obszarach włączonych po dniu 1 września 1939 r.

III. Dla osób, określonych pod II 1 następuje przeliczenie po kursie 0,70 RM za 1 guldena, jeżeli udowodnią, że nabyli obligacje po dniu 1 września 1939 r. po kursie 0,70 RM za 1 guldena od osoby, zamieszkałej na (dawnym) obszarze Rzeszy.

IV. O ile posiadacze mieli w dniu 16 czerwca 1940 r. siedzibę swoją (miejsce zamieszkania) w Generalnym Gubernatorstwie, mają być papiery celem stwierdzenia kursu przeliczenia również przedłożone.

Wymagane dowody można uskutecznić przez odpowiednie zaświadczenie banku lub kasy oszczędności.

Przedłożenie papierów i udowodnienie powinno nastąpić do dnia 10 października 1940 r.

Jeżeli w przeciągu określonego terminu, wyżej wymienione dowody przez przedłożenie obligacyj uskutecznione nie będą, nie mogą posiadacze z krajowych kursów przeliczenia korzystać.

Formularze zgłoszenia otrzymać można w bankach i kasach oszczędności.

Landesbank und Girozentrale Danzig-Westpreussen in Danzig, Holzmarkt 18. Bank Krajowy i Centrala Żyrowa Gdańsk-Prusy Zachodnie w Gdańsku, Holzmarkt 18.

Obwieszczenie

Dotyczy: **obowiązku zgłaszania zapotrzebowania na węgiel.**

Na podstawie zarządzenia Nr. 1 Kierownika Urzędu Gospodarowania Węglem w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 5 marca 1940 wszystkie zakłady przemysłowe obowiązane są do zgłaszania temu Urzędowi zapotrzebowania, o ile ich roczne zapotrzebowanie przekracza 1.200 t (1 t = 1000 kilogramów).

W porozumieniu z Kierownikiem Urzędu Gospodarowania Węglem ustalono, że wszystkie zakłady Dystryktu Krakowskiego, które mają roczne zapotrzebowanie na węgiel poniżej 1.200 t. t. j. poniżej 100 t miesięcznie, obowiązane są przedłożyć Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, Długa 1, do dnia 31 sierpnia br. pisemne zgłoszenia zapotrzebowania.

Zgłoszenie winno zawierać odpowiedzi na następujące pytania:

1. Nazwa zakładu.
2. Aryjski czy żydowski.
3. Zarządca komisaryczny (jego nazwisko).
4. Dokładny adres zakładu (miejscowość, gmina, powiat, stacja kolejowa).
5. Podanie firmy węglowej, przez którą węgiel lub koks ma być dostarczony.
6. Zapotrzebowanie na węgiel lub koks:

		zapotrzeb. mies	zapas w dn. zgłosz.
Węgiel: a) bryły	w t...	w t...	w t...
b) kostka I	w t...	w t...	w t...
c) kostka II	w t...	w t...	w t...
d) orzech I	w t...	w t...	w t...
e) orzech II	w t...	w t...	w t...
f) groszek	w t...	w t...	w t...
g) grysik	w t...	w t...	w t...
h) miał węglowy	w t...	w t...	w t...
Koks: a) odlewniczy	w t...	w t...	w t...
b) bryły, kostka, orzech	w t...	w t...	w t...
c) groszek, miał	w t...	w t...	w t...

Jako główny dostawca węgla dopuszczony jest rewir krakowski.

Zgłoszenie musi w końcu zawierać:

1. Zapewnienie, że dane powyższe podano ściśle wedle najlepszej wiedzy i zgodnie z prawdą.
2. Podpis osób, uprawnionych do podpisywania w imieniu firmy i pieczątkę firmy.

Niedopełnienie obowiązku zgłoszenia pociąga za sobą ściganie karne na podstawie właściwych przepisów prawnych.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

Wolne posady

POSADA Lekarki-dentystki zaraz do objęcia. Oferty Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2286k". 2286k

CHŁOPCA do praktyki przyjmę. Zakład Lakierniczy, Kraków, ul. Gertrudy 5. 29427

PANI, władająca doskonale niemieckim, wolałbym samotną — otrzyma posadę kasjerki w fabryce za kaucją 7.000 zł. w gotówce. Bliższe informacje osobiście Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2313k" 2313k

STRÓŻOSTWO wolne zaraz, nowy dom, dopłata 70 zł. gotówka 1.500 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29414". 29414

FRYZJERA na stałe i wypomóżkę przyjmę zaraz: — Olsza, Chrobrego, Szostak. 29468

FRYZJERA młodego, damsko męskiego, zdolnego, przyjmę zaraz. Bukowski Tadeusz, Prądnik Czerwony. 29480

OD ZARAZ potrzebna dochodząca umiejąca gotować. Zgłoszenia do godz. 2 I. Osiedle Oficerskie 9, m. 1. 29485

PRZYJMĘ zaraz młodą i zdolną siłę biurową, — perfect niemiecki i polski w piśmie, — mowie i maszynopiśmie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29539" 29539

FRYZJER [illegible], młody — [illegible], potrzebny [illegible] Tomasza [illegible]. 29571

NAUCZYCIELKA francuskiego, — młoda siła, znajdzie pracę natychmiast. Zgłoszenia: Długa 5, m. 6. 29551

POTRZEBNI AGENCI do sprzedawania na własny rachunek artykułów pierwszej potrzeby po wsiach. — Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29577". 29577

CZELADNIKA kowalskiego, — zdolnego podkuwacza znającego wszelkie roboty kowalskie do samodzielnego prowadzenia warsztatu poszukuję zaraz, Franczak, Białoprądnicka 41. 29514

DWOJE inteligentnych, młodych ludzi otrzyma pracę fizyczną na wsi za utrzymanie poczta: Kocmyrzów — Wiesiołowski 29522

OGRODNIK samodzielny, znający się na warzywnictwie — i pracy inspektowej potrzebny do prowadzenia ogrodnictwa warzywniczo - handlowego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 29484". 29484

FACHOWCA młodego z branży maszyn i narzędzi rolniczych obeznanego możliwie z częściami traktorowymi i do młocarni parowych z językiem niemieckim poszukuje poważne przedsiębiorstwo w Krakowie. — Zgłoszenia z życiorysem: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29578". 29578

Posad poszukują

17-LETNI uczeń gimn., bez środków do życia, szuka jakiegokolwiek zajęcia w drukarni, w handlu, język niemiecki w słowie, piśmie. Łaskawe zgłoszenia: Florjańska 45, sklep galanteryjny. 29430

WYCHOWAWCZYNI z językiem niemieckim, szuka posady jako dochodząca. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29432". 29432

PIEKARZ kawaler, karta rzemieślnicza, — poszukuje pracy. Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 29433". 29433

PANIENKA po maturze licealnej szuka jakiejkolwiek prasy: sklep, biuro itp. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29450". 29450

PRAWNIK, kwalifikacje sędziowskie, adwokackie, — języki obce, prawo niemieckie, szuka zajęcia. Reyman, Florjańska 3/II, Kraków. 29454

DZIEWIĘTNASTOLETNIA absolwentka liceum, przyjmie jakiekolwiek zajęcie. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29496". 29496

INŻ. HOLNIK, kawaler, lat 27, praktyka w dużym majątku i gospodarstwie na siennem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Zgłoszenia: Jan Mazurkiewicz, — Polanowice, — p. Słomniki. 29437

MŁODA, energiczna, z wyższem wykształceniem, przyjmie posadę wychowawczyni - nauczycielki we dworze. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29475". 29475

SZUKAM posady gospodyni z dobrem gotowaniem, lat 37, chętnie wojskowości, kasyna. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29442" 29442

OSOBA inteligentna — znająca gospodarstwo i kuchnię, — poszukuje pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29513". 29513

OBEJMĘ gospodarstwo u samotnych, lubię dzieci, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29566". 29566

PANNA lat 23, szuka posady w sklepie lub innym interesie. Może złożyć kaucję lub dać małą pożyczkę. Obecnie pracuje w restauracji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29540". 29540

GINNAZJALISTKA prosi o pracę — najchętniej — w sklepie. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29557". 29557

Kupno

KUPIĘ sypialnię nowoczesną, urządzenie sklepowe na porcelanę. Zgłoszenia: portjer, Pijarska 1. 29523

SYPIALNIĘ ładną kupię. Goniec Krak., Kraków. „Nr. 29283" 29283

KUPUJE wagi, maszynki do mięsa: Szlifiernia Myszkowski, Dietla 46. 28842

ZŁOTE bransolety, łańcuszki, pierścionki, oraz złoto niskopróbne kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny, I p. 29214

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższą cenę: Sklep narożny, Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 29215

KUPIĘ kredens, stół kuchenny, szafę w dobrym stanie sprzedam wózek dziecinny. Prażmowskiego 36/I. 29512

KUPIĘ w dobrym stanie patefon światowej marki z kompletem płyt. Janina Kowalska, Zamojskiego 54, m. 3. 29486

CHROMONIKIELINĘ „Cekas" w różnych przekrojach kupuje Sklep elektrotechniczny „Elektroneon" — św. Tomasza 6. 29533

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ GABINETY pianina kupuję, płacę najwyższe ceny. Kraków, Wielopole 10 — Bolesław Wyrwicz. 29553

DYWANY perskie kupuje za gotówkę Dom Komisowy „Krakowskie Doroteum". Karmelicka 27. 29552

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków, Starowiślna 54, IV piętro, mieszkanie 20, front. Przychodzę — do domu bez zobowiązania. 29572

KUPUJEMY maszyny do szycia, ubrania, płaszcze, szafy, łóżka, tapczany, — płacimy gotówką. „KOMIS" — Plac Dominikański 4. 29565

KUPIĘ lub zapłacę za pożyczenie mi ładnych mebli — sypialni, jadalni i garnituru klubowego. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 29302". 29302

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ, złote korony, — mostki kupię. — Pierackiego 5/2. 29403

FUTRO damskie, męskie, maszynę do szycia kupię. Szlak 43/7. 29246

PATEFON walizowy z płytami kupię gotówkowo, — lecz okazyjnie: Mikołajska 6, I piętro (4). Proszę przynieść. 28616

MASZYNĘ do palenia kawy używaną, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29445" 29445

KUPIĘ przenośny piec kaflowy lub inny: Stradom 3, m. 7. 29426

TAPCZAN, łóżko żelazne z materacami, szafę w dobrym stanie kupię okazyjnie. Wiadomość: Asnyka 3, mieszkanie 1, od 2—4. 29434

KUPIĘ okazyjnie maszynę do wody sodowej, t. j. do nabijania butli, syfonu i lemoniady. Zgłoszenia: Janik Walenty, Głowienka, poczta Krosno. 29417

KUPIĘ pianino. Zgłoszenia: Piłsudskiego 18/5. 29446

KUPIĘ okazyjnie kierat z przystawką w dobrym stanie Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29466" 29466

WEŁNĘ SUROWĄ czarną, ewentualnie białą, kupimy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29479". 29479

KUPIĘ wprost od właściciela 30—50 morgów pola z zabudowaniami lub bez. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 2256" lub telefon Nr. 116-96. 2256k

„GENERALGOUVERNEMENT" serje, lepsze znaczki zagraniczne kupuje: Gotfryd, Basztowa 18. 28734

KUPUJĘ używaną garderobę. ul. Bracka 10, m. 7. 28818

KUPUJĘ noszoną garderobę i bieliznę. — Płacę dobrze. — Starowiślna 54/24 29251

KUPUJĘ noszoną garderobę męską i damską oraz bieliznę: Sklep używanych rzeczy, Starowiślna 80. 28841

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelja", Rynek 9. 29226

Sprzedaż

MASZYNY do szycia nowe i używane stale na składzie: — Krischer. Zwierzyniecka 6. 2277k

SPRZEDAM ubranie marengo na wysokiego mężczyznę. Doln. Młynów 2, I. p. na prawo. 29505

BEZ KARTEK Rękawiczki skórzane, torby damskie, portfele — teczki, paski; szale jedw., parasole. berety poleca fma: RUDNICKI, Kraków, Florjańska 6. 29315

KIOSK spożywczo - cukierniczy wraz z towarem, okazyjnie sprzedam zaraz: Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29447". 29447

DENTYSTYCZNA polerka Siemiens nowa, okazyjnie do sprzedania: Bieniaszek, Długa 41. 29448

KIT szklarski, jakość przedwojenna, — oraz farba Ultramarin „Leverkus" i perłowa — olejna, natychmiast tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29113

SPRZEDAM futro męskie, dywan, kredens, szafę, stół: Bracka 1a, II p., ganek m. 4. 29477

SALMIAKU 250 kg sprzeda tanio Firma St. Dobija. Kraków, Szewska 24. 29478

TAPCZANY jednakowe dwa sprzedam — 650: Kraków. Kościuszki 35/18, oficyny. 29481

KARETKĘ dorożkarską, starą, sprzedam za 250. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29076". 29076

MASZYN kilka pisarskich, nowych, tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29112

SKLEP spożywczy wraz z mieszkaniem do sprzedania w Tarnowie. Wiadomość: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 29530" 29530

„PIWON" ekstrat do wyrobu napoju — smak piwa, hurtownia sprzedaż: Skalski, — Nowy Targ. 2324k

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 29133

ZEGAREK damski złoty z branzoletką, nowy płaszcz damski kremowy — sprzedam: — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29421" 29421

JADALNIA ciemna do sprzedania. Lampy — rura gazowa, obrazy. Kraków, Karmelicka 8/7. 29503

WAPNO gaszone dwuletnie, — futryny drzwiowe, okna, płytki „szteingutowe" Karmelicka 8/13, godzina 3—5. 29509

PIEC gazowy, kąpielowy, nowy, okazyjnie do sprzedania: Cieszyńska 4, m. 11 — godz. 12—17. 29441

URZĄDZENIE kuchenne, kryte linoleum, oraz biurko — tanio sprzedam: Zamojskiego 5/9. 29436

WAPNO w ładunkach wagonowych wysyła szybko „Universal", Starowiślna 28, telef. 129-37. 2314k

KASĘ National okazyjnie sprzedam: — Florjańska 32, m. 13. 29457

MIERNICZE taśmy stalowe 20 m. (65 zł.) poleca „Technoblok", — Warszawa, Wielka 5. — Oddamy przedstawicielstwo na prowincję. — Tamże remont narzędzi geodezyjnych. 2312k

UBRANIE smokingowe, dobry stan, **SZYBY** witrażowe, sprzedam: Szlak 33, m. 14. 29492

JADALNIA czarna, kanapka, szafa okazyjnie do sprzedania: — Aleja 29 Listopada 18. 29498

WAGON gontów jest do sprzedania. Informacje: Kraków, Zamojskiego 69, m. 3. 29499

KLEPKĘ dębową do wyrobu beczek piwnych i winnych sprzedam. Informacje: Kraków, Zamojskiego 69, m. 3. 29500

DO sprzedania maszyna fmy „Singer": Dębowa 8, m. 1, Dębniki. 29510

JADALNIĘ ładną i inne rozmaitości sprzedam tanio: Krupnicza 34/3. 29438

SKLEP z emalją, żelazem, — dobry punkt, — miasto blisko Krakowa, z powodu przeprowadzki do sprzedania. Oferty Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 29416". 29416

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 29111

HALA MEBLOWA Wiślna 4 parter: sprzedaje — kupuje używane meble. 29211

KIT szklarski jakość przedwojenna — tanio do nabycia. Kraków — Siemiradzkiego 21/3. 29252

MASZYNĘ pisarską „Mercedes", nową, podwójny wałek — sprzedam tanio. Kraków. Siemiradzkiego 2[illegible]. 29253

KILKA pił gatrowych, oraz Flaschenzug na 1500 kg., okazyjnie sprzedam. Biuro — Kraków. Polizeistrasse 21/3. 29254

UBRANIE czarne sprzedam: Florjańska 32, m. 22. 29264

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone, niezbędne dla każdego gospodarstwa domowego, rolnego i handlu — poleca hurtownie i detalicznie Halski Kraków, Sukiennice. 28778

DYWAN piękny 3 na 4 sprzedam. Szlak 43/7. 29244

FUTRO damskie, męskie, **LISA** srebrnego. płaszcz sprzedam. Szlak 43/7. 29245

MAGIEL elektryczny sprzeda sklep: Jasna 2. 29285

PARCELĘ 850 s², za Salwatorem, sprzedam bez pośrednictwa Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29298". 29298

WORKI PAPIEROWE poleca Stanisław Rzegociński, — Kraków, Szpitalna 36, parter. 29402

KILIM, dywany perskie, kapy na łóżka, firanke sprzedam: Aleja Focha 24, parter. 29444

OKAZYJNIE! sprzedam kilka kilimów, narzut i obrazów. Długa 56/6. 29529

DO sprzedania fortepian krótki z angielską mechaniką, — kredens pokojowy, zegar ścienny, pierzyna, lustro, waga, kilim, Topolowa 32, m. 14. 29506

FORTEPIAN wiedeński, krótki tanio sprzedam. Batorego 21, m. 5. 2321k

OKAZYJNIE sprzedamy: fortepian krótki — „Stingel", patefon walizkowy „Columbia", dywany, kilimy, obrazy itp. Sklep Komisowy, Florjańska 7. 2325k

MASZYNĘ do szycia, pianino sprzedam — Szlak 31/5. 29582

ELEKTRYCZNĄ kuchnię czteropalnikową sprzedam. Krowoderska 52/1. 29581

FOTOGRAFICZNY zakład sprzedam Wiadomość Kraków, Zwierzyniecka 7. 29537

SZAFĘ sklepową, ladę tanio sprzedam. Grodzka 71, m. 24. 29548

GABINET salonowy, lampy sprzedam. — Starowiślna 21, m. 8. 29549

KWARCOWĄ lampę, lisa, wannę cynkowa - sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29520" 29520

GIPS, TRZCINĘ SUFITOWĄ, papę piaskowaną i talkowaną, rury betonowe itp. poleca: Stanisław Rzegociński — Kraków, Szpitalna 36 parter. 29567

FUTRO źrebcowe amerykańskie, maszynę przekłuwającą wzory sprzedam. Bonifraterska 3/3 29488

ŁÓŻECZKA dziecinne, otomany, **TAPCZANY,** łóżka, fotele-łóżka, polowe łóżka — Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 29483

PASTĘ i ZAPRAWĘ do PODŁÓG każdy sobie tanio i bezpiecznie sporządzić może, używając wosk w proszku „Tempo" marki Dobrolin. Za 1 zł. 50 gr. otrzymuje się 60 dkg. pasty lub zaprawy. Maria Sierotwińska — Kraków Sienna 12. 29519

UBRANIA męskie, suknie damskie, obuwie męskie, aparaty do powiększeń i fotograficzne, — 6 łyżek srebrnych nowych, gramofon elektryczny, zegarek Schaffhausen ręczny sprzeda Sklep Komisowy, Wiślna 8. 2322k

DUŻĄ parcelę urządzoną na skład — drzewa, materjałów budowlanych węgla w Krakowie — (dobry punkt) wydzierżawię od 1. IX. b. r. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29556". — 29556

ZEGAREK męski „Glashütte", trzechkopertowy, pierwszej sorty, z chronometrycznym, precyzyjnym regulatorem, sprzedam. Zgłoszenia między 2 a 4, Szlak 4, drugie piętro, mieszkanie 8. 29418

LIS srebrny, nowy, piękny — okazja: Grzegórzecka 33, m. 9, od 4—6. 29467

SYPIALNIA prawie nowa, do sprzedania: Król. Jadwigi 21, I piętro, m. 4. 29472

SASKĄ porcelanę, figurki, kryształy, serwisy, poduszki jedwabne, kilim, ubranie czarne itd. — odda tanio: Smocza 10, m. 6. 29473

PARCELE budowlane, dwustusążniowa 5 tysięcy, trzystusążniowa 7.000, — ćwierćmorgowa 8.000, sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 29534

PŁYTY przegrane zamieniam na nowe: Florjańska 29/5, 15—19. 29320

WENECKIE lustro, przepięknie szlifowane we wzory, sprzedam: Dietla 55, II p., ganek między godz. 1—4. 29422

SZAFĘ trójdzielną nową (orzech) sprzedam tanio. Wiadomość: Szlak 4, m. 4. 29429

GABINET nowoczesny, niebieski, pokój panieński, kasę ogniotrwałą sprzedam: Kraków, Czarnowiejska 43, m. 3 — oglądać od 13—16. 29452

SPRZEDAM okna, drzwi, deski, krokwie, belki, posadzkę „szteingutową" cegłę: Rynek 30, w podwórcu. 29460

MASZYNĘ pisarską, dużą, walizkową, — płaszcz męski, sprzedam: Sławkowska 19/3. 29555

WYKWINTNE NAKRYCIA PLATERY alpakę Henneberga. poleca: Hurtownia, Rynek Kleparski 17. 29255

SPRZEDAM jadalnie: Kraków XXII, Józefińska 43/10. 29420

ELEKTRYCZNE: żelazka, grzejniki, kuchenki, poduszki, suszki fryzjerskie, ceny zniżone. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13. 29065

MASZYNY do pisania w dobrym stanie — sprzeda **OKAZYJNIE** Dom Handlowy, Starowiślna 1, — I. piętro. 29206

LEICA model IIIb z Summarem 1:2 z filtrami, — pogotowiem i teleobjektywem Elmar 1:4 9 cm sprzeda — Komisowy Wiślna 8. 2323k

PLUSKWY radykalnie niszczy — specjalny płyn „Cim" na wagę. 10 dkg. — 1.50. Nabyć można: Maria Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 29517

NAJTANIEJ sprzedajemy — wszystkie przedmioty powszechnego użytku w Sklepie Komisowym „CENTRO-KOMIS". Kraków, Grodzka 9. 29547

„UNDERWOOD" i inne maszyny do pisania sprzeda tanio firma „Adler", Marka 25. 29528

WÓZKI, ROWERY KAMIŃSKIEGO poleca — firma „ZAR" — Sławkowska 11 — podwórze. Przyjmuje w komis, kupuje, sprzedaje używane wózki. 29563

NOWOCZESNE urządzenie sklepowe sprzedam. Wiadomość: Cukiernia „Ananas" Wiślna 2. 29515

Lokale

NOCLEGI dla przyjezdnych: ul. św. Jana 13, m. 18, ganek. 29413

POKÓJ wynajmę: Wrocławska 5a/16. 29456

JEDEN dwa pokoje kuchnia, poszukiwane. Basztowa 6, biuro 20. 29508

POKÓJ umeblowany, osobne wejście — panu zaraz: Kraków, Filipa 8, m. 6. 29455

GARSONIERY Z ŁAZIENKĄ — lub komfortowego pokoju z kuchnią może być z meblami lub bez poszukuje — inżynier architekt. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29558". 29558

MAŁŻEŃSTWO (inżynier budowniczy, Wiedeńczyk) szuka jednego lub dwóch pokoi umeblowanych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24939". 24939

MEBLE przejmę, wynagrodzę 2 pokoje, kuchnia. Dyrekcja Ukraińskiego Kasyna. Wiślna 8. 29525

SZUKAM 2-ch pokoi, kuchni komfort, — w centrum, możliwie urządzone — Dyrekcja Ukraińskiego Kasyna, Wiślna 8. 29524

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 29575

NOCLEGI informacje — Sławkowska 4/4. 29561

DYREKTOR poszukuje 2 pokoi umeblowanych, śródmieście. Dobry płatnik. — Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29554" 29554

TYLKO komfortowego pokoju mieszkalnego i sypialnego z używalnością łazienki, telefonu poszukuje Niemiec. Szczegółowe oferty — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2320k". 2320k

DO wynajęcia: duży pokój z balkonem, ładnie umeblowany, niekrępujące wejście w okol. ul. Długiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 29487". 29487

LOKALU SKLEPOWEGO w centrum poszukuję, pośrednictwo wynagrodzę. Goniec Krakowski. Kraków. „Nr. 28726". 28726

NOCLEGI — śródmieście: Krupnicza 14/5. 29173

MIESZKANIA, POKOJE: Karmelicka 17 — bezpłatnie przyjmuje. 29326

LOKALU na zakład fryzjerski, lub urządzonego, Kraków śródmieście, poszukuję. Zgłoszenia: Kraków, Zygmunta Augusta 9, fryzjer. 29435

POSZUKUJĘ lokalu na restaurację. Zgłoszenia: Kraków, Kościuszki 26/2. 29458

DWA pokoje umeblowane, — osobny wchód. dla 1—2 panów, zaraz do wynajęcia: Helclów 7, m. 7. 29461

SŁONECZNY pokój z przedwojennem utrzymaniem, dla pana: Bernardyńska 9, m. 9. 29463

MIESZKANIA dwu-, trzechpokojowego, pełnokomfortowego — najchętniej w dzielnicy Podgórze lub Dębniki, od zaraz poszukuje Polak na stanowisku. Oferty: Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 29465". 29465

PIĘKNY frontowy pokój umeblowany dla jednego solidnego Pana, zaraz do wynajęcia: — Aleja Mickiewicza 45, m. 8. 2311k

NOCLEGI: Smoleńsk 33/1. 29494

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55/1. 29476

NOCLEGI! Wielopole 5/5. 29301

2-POKOJOWE mieszkanie — z komfortem: ul. Kasztelańska 32. 29516

NOCLEGI czyste, łazienka Wenecja 5/1. 29535

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z używalnością kuchni. Lenartowicza 14. Fryzjer. 29526

STOOOOOP! Mieszkania zgłaszajcie bezpłatnie! Otrzymacie solidnych lokatorów! — Centrala Mieszkaniowa „Fiducia", — Florjańska 15. 29560

WYPŁACALNY zamieszka wspólnie — śródmieście. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29428". 29428

NOCLEGI: Gołębia 6, II piętro. 29143

NOCLEGI śródmieście — Asnyka 5 drugie piętro. Kowalska 29177

NOCLEGI przyjezdnym wygodne: Kraków, Wielopole 24/4. 29297

POKOIK niekrępujący czasowo noclegowy: Pędzichów 22, m. 14. 29423

WYPŁACALNA szuka pokoju umeblowanego z kuchenką gazową, wzgl. używalnością kuchni — Podgórze. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29431" 29431

BEZDZIETNY pracownik Małopolskiego Związku Mleczarskiego — poszukuje komfortowego pokoju z kuchnią w okolicy górnej ulicy Długiej. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29453". 29453

Nauka i wychowanie

SZKOŁA HANDLOWA W JAROSŁAWIU Wpisy wakacyjne. Żądajcie prospektów. 1964k

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO FRANCUSKIEGO udziela pedagog metodą oxfordzką: Długa 5, m 6. 29202

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka), maszynopisma. Rynek 9. 292[illegible]5

AKADEMIK poszukuje lekcyj, najchętniej na prowincji, za utrzymanie. Zakres gimnazjum: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29451". 29451

LEKCJE FORTEPIANU i wiolonczeli daje prof. muz. — Józef Mikulski z Paryża. Nowowiejska 24/10 obok przyst. tramwaj. 2. Conversation francaise. 29545

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej, języka — najnowszą, udoskonaloną metodą skróconą — wyucza długoletnia specjalistka Kraków, Gołębia 2, m. 7. Wpisy od 3 do 7. 29536

KTO udzieli lekcyj łaciny? Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 29490" 29490

Różne

PRZEWOZY autami ciężarowymi towarów, rzeczy. Zamenhofa 5 mieszkanie 5. 29521

DOBROLIN pasty do obuwia, zaprawy do podłóg, muchołapki, płyny, proszki i pasty do czyszczenia metali, proszki do szorowania, woski szewskie zawsze na składzie posiada: Marja Sierotwińska — Kraków, Sienna 12. 29518

WOLNE mieszkania pod Krakowem ułatwię wynajem za sprzedaż dobrego pokoju kombinowanego. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29527". 29527

PRZEWOZY autem ciężarowem. Zgłoszenia: telefon 123-65 — Kraków. 29266

SZYKOWNIE! WYGODNIE! TANIO! wykonuje: kostjumy, płaszcze, ubrania: Zakład Krawiecki Podoleckiego, Zyblikiewicza 5, klatka 3. Kraków. — Również przerabia, nicuje, odświeża, prasuje. 29562

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 29564

SPÓLNIKA poszukuje do dobrego przedsiębiorstwa. Potrzeba 10.000 do 30.000. — Goniec Krakowski Kraków „Nr 29568". 29568

Dr WŁADYSŁAW TARCZAŁOWICZ ordynuje w chorobach — kobiecych i położnictwie. Biskupia 11. Dla niezamożnych zniżki. 27330

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę Ubezp. Społ. zaświadczenie Izby Rzem. na nazwisko Cholewa Jan. 29544

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Ubezpieczalni Nr 7740226. — Kazimierz Szarek. 29543

BEZPŁATNIE! Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum — Marji Rogowskiej. — Kraków Wójtowska 7, m. 5, — przecznica Mazowieckiej. — Uwaga: Przyjęcia tylko osobiście. 29538

DR. MROZOWSKI JÓZEF lekarz - dentysta, b. asyst. Instyt. Stomatolog. U. J. Kraków, Rynek 22. 29574

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI z Wielkopolski — przyjmuje: Mikołajska 5. 29573

WYNAJMĘ garaż lub dużą szopę. Kapałka, Rajska 4. 29542

PRZEWOZĘ meble, towary samochodem ciężarowym. Rajska 4. Kapałka. 29541

PRZEWOŻĘ meble i różne towary, samoch. ciężarowemi. — Kraków, Aleja 29 Listopada 45a m. 7. 29504

KONCESJONOWANE BIURO Pisanie, tłumaczenie wszelkich pism, podań. Porady prawne. — Zwolnienia jeńców: — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich. — Sprawy podatkowe, sądowe: Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 29440

CHOROBY KOBIECE I WEWNĘTRZNE Dr. Andrzej Dzieba, Asnyka 3, II piętro, od 9—10 i 3—6. 29318

MASZYNKI DO MIĘSA naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46 — używane dobre sprzedaje. 28843

SPÓLNIK 5000 zł. przystąpię do sklepu — obojętny dział. Kto ma koncesję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29471". 29471

PSYCHOFIZJOGNOMISTA. Nowość — z fotografji, pisemnie zdolności, charakter, przyszłość. Zgłoszenia osobiste, listowne codziennie od 16—18. — Kraków, [illegible]kiego 10/2. 29469

POMIESZCZENIE na składy około 200 m² powierzchni, murowane, z dojazdem, potrzebne. — Zgłaszać: Perun S. A. Kraków, Batorego 17, tel. 167-87. 29474

WILCZUR ostrzyżony na lwa, jedno ucho opadnięte, wabi się „Rex", zaginął. — Znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem do — Ambulatorium — Zwierzyniecka 42 29482

ZAGINĄŁ portfel z dokumentami na nazwisko Tadeusz Ullmann Kraków Florjańska 36 — znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 29497

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.